Nr. 360 | Poniedziałek 18 Listopada 1935 r. | Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem | Rocznik XLIV

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Dunajewskiego 5
Telefon 102.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 15 groszy za numer
Miesięcznie złotych 3'50
Zagranica 6 złotych
Konto PKO w Warszawie Nr. 29.129

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 3.50, na prowincji miesięcznie zł. 3.50, zagranicą zł. 6.—. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokość 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Wybory w Anglji

Zwycięstwo Partji Pracy. Ale zwycięstwo to nie znajduje wyrazu w liczbie mandatów

Komentując wynik wyborów angielskich, nie mamy jeszcze liczb ostatecznych. Ale i bez tych liczb, można już stwierdzić fakty niewątpliwe.

Na pytanie, kto zwyciężył, powiemy śmiało: **Partja Pracy. Ona bowiem, jedna jedyna spośród wszystkich partyj, uczestniczących w wyborach, wykazać się może ogromnym przyrostem około 2,500,000 głosów i około 100 mandatów.**

Wszystkie inne partje poniosły straty.

Jest to przyrost w porównaniu z poprzedniemi wyborami w r. 1931, kiedy Partja Pracy poniosła klęskę. Ale nawet w r. 1929, kiedy Partja Pracy odniosła największe dotąd zwycięstwo wyborcze i uzyskała 287 mandatów, liczba oddanych na nią głosów wynosiła 8,362,594. Obecnie zaś liczba ta sięga 9 miljonów, a może nawet ją przekroczy. Partja Pracy więc nietylko powetowała klęskę r. 1931, lecz przekroczyła znacznie rekordową liczbę głosów z r. 1929. Podkreślić należy przytem, że ogólne liczby głosujących w latach 1929, 1931 i 1935 wykazują znikome po prostu różnice i można je pominąć.

To jest najpomyślniejszy rezultat wyborczy.

Niestety, liczba mandatów robotniczych nie odpowiada liczbie głosów. Gdyby w Anglji istniało proporcjonalne prawo wyborcze, to Partja Pracy otrzymałaby obecnie prawie 300 mandatów, czyli dwa razy więcej, niż uzyskała. W r. 1929 Partja Pracy weszła do Izby Gmin w sile 287 posłów tylko dlatego, że wtedy nie było jeszcze bloku „narodowego" i kandydaci socjalistyczni w nielicznych tylko okręgach mieli przeciw sobie jednego przeciwnika.

Ale wynik wyborów wskazuje, że ten blok „narodowy" jest na wymarciu. Porażkę ponieśli zarówno liberałowie Simona, jak też grupa Macdonalda, który sam został pobity na głowę.

Z drugiej strony liberałowie opozycyjni wyszli zdziesiątkowani, a ich szef, Samuel, przepadł; ze 154 kandydatów tylko kilkunastu uratowało mandaty. **Liberalizm angielski przestał istnieć.** Na placu walk pozostały dwie wielkie partje: Partja Pracy i konserwatyści.

I to jest objaw dodatni. Podział społeczeństwa na dwa jasno odcinające się od siebie odłamy ułatwi orjentację i uprości walkę polityczną.

Partja Pracy skupiłaby niewątpliwie jeszcze większą liczbę głosów, gdyby moment wyborczy był bardziej sprzyjający. Ale — jak już pisaliśmy — nie było tym razem „uchwytnego" hasła wyborczego, któreby wyraźnie rozgraniczyło obóz pracy od obozu reakcji. Wybory bowiem odbyły się przeważnie pod znakiem polityki zagranicznej. I chociaż konserwatyści w ostatnich dniach wycofywali się ze swej pierwotnej pozycji w sprawie wojny afrykańskiej i stosunku do Ligi Narodów, to przecież byli natyle rozumni i ostrożni, by zawczasu nie odkryć kart i nie narazić się na klęskę wyborczą. Konserwatyści w sprawie zatargu abisyńskiego **stanęli na gruncie programu Partji Pracy,** ale sprytnie wyzyskali ten moment do rozgrywki wewnętrznej. „Wróg jest po naszej stronie, a więc wypowiedzmy mu walkę" — dowcipnie określił taktykę konserwatystów jeden z dzienników angielskich. Konserwatyści woleli przyśpieszyć wybory i stracić część swej dotychczasowej olbrzymiej większości w Izbie Gmin, niż za rok, po upływie kadencji, ewentualnie przegrać wybory.

To taktyczne posunięcie konserwatystów świadczy dobitnie, że konserwatyści nie wierzą już, by na dłuższą metę utrzymali się przy władzy. Gdy teren polityczny oczyści się do reszty od stronnictw pośrednich i Anglja wróci do systemu dwu-partyjnego, zwycięstwo Partji Pracy nad konserwatystami stanie się nieuniknione. Już teraz Partja Pracy naciera z całą siłą; liczba oddanych na nią głosów już prawie dorównywa liczbie konserwatywnych, a przecież nawet w r. 1929, kiedy Partja Pracy zdobyła 287 mandatów, konserwatyści otrzymali o 300 tys. głosów więcej od niej. Kto wie, czy obecne zwycięstwo konserwatystów nie jest ostatniem ich zwycięstwem.

Wynik wyborów angielskich można więc określić, jako zwycięstwo konserwatystów — na **dziś.** Ale w zwycięstwie tem kryje się **wyraźna zapowiedź** zwycięstwa Partji Pracy, zwycięscy — **jutra.**

Gdyby chodziło tylko o Anglję, to taki wynik wyborów należałoby powitać, jako znaczny postęp, jako zwiastuna bliskiego już przejścia władzy w ręce socjalistów.

Ale w chwili obecnej polityka międzynarodowa, w której Anglja przodującą odgrywa rolę, wysuwa się na plan pierwszy. Sprawa wojny afrykańskiej i sankcyj, sprawa Ligi Narodów, hitleryzmu, groźnego napięcia na Dalekim Wschodzie — mogą wpłynąć decydująco na bieg dziejów. I dlatego ubolewać należy, że Partja Pracy już teraz nie wyparła konserwatystów.

Z punktu widzenia polityki międzynarodowej dalsze rządy konserwatystów angielskich **nie wróżą nic dobrego.** Pod tym względem wybory angielskie stanowią pozycję ujemną.

(lmb).

Faszyści Francji organizują wspólny front z hitlerowcami

W związku z pobytem w Paryżu p. Abetza, jak informuje „Petit Journal", odbyło się w jednym z hoteli paryskich zebranie, w którem wzięło udział około 60 „przedstawicieli kół literackich, dziennikarskich i stowarzyszeń b. kombatantów". Celem tego zebrania było przyjęcie do wiadomości utworzenia w Berlinie stowarzyszenia, mającego na celu „popieranie stosunków kulturalnych z Francją" i rozważanie możliwości utworzenia w Paryżu analogicznego towarzystwa. W zebraniu wzięli udział m. in.: przewodniczący Unji Federacji b. kombatantów Richot, przywódca Unji Narodowej b. kombatantów dep. Goy, redaktor „Information" Brinon, literaci Drieu la Rochelle i Paul Morand.

Powstaje to w związku z całym szeregiem prób ze strony prawicowych i faszystowskich Francji zbliżenia się do Hitlera.

„Masowy entuzjazm" w Grecji

Represje, wygnanie, rewizje

REPRESJE I ZWOLNIENIA.

Jak donosi „Anexartitos", statkiem „Lemnos" wywieziono osiem dziesięciu opozycjonistów na różne wyspy Cykladów, skazanych na wygnanie za nieprzychylny stosunek do monarchji. **Wśród wygnańców znajdują się liczni emerytowani oficerowie.**

Na podstawie decyzji Rady Ministrów zostali przeniesieni w stan spoczynku generałowie: Panayotakos, Mazarakis, Katheniotis i Petcis. Wszyscy oni byli członkami Najwyższej Rady Wojennej.

Wypuszczono z więzienia admirała Ruesena oraz kapitanów okrętu, Kirotosa i Pinotsisa, uczestników powstania marcowego, którzy zostali ułaskawieni przez Kondylisa. Atoli według innej wiadomości, pomimo skonfiskowania przez sąd wojenny całego ich majątku, zażądano od nich uiszczenia kosztów sądowych w wysokości około 200 tys. drachm, i dopóki tej kwoty nie zapłacą, dalej będą trzymani w więzieniu, jako dłużnicy skarbu państwa.

LIST VENIZELOSA.

Prasa grecka żywo omawia sprawę listu Venizelosa do przywódców partyj demokratycznych. Venizelos powraca do decyzji definitywnego usunięcia się z czynnej polityki, w każdym jednak razie daje im rady ustosunkowania się do obecnej sytuacji i zajęcia umiarkowanego stanowiska. (PAT)

OSTROŻNOŚĆ, KTÓRA WIELE MÓWI.

Jak donosi „Eleftheros Anthropos", liczni agenci tajnej policji przeszukują mieszkania, położone w główniejszych punktach miasta, motywując, że jest to związane z ochroną wicekróla gen. Kondylisa, który wskutek częstego udziału w pochodach i uroczystościach, jest narażony na niebezpieczeństwo. (PAT).

MONARCHJA UZBRAJA SIĘ.

Najwyższa Rada Administracyjna morska postanowiła, że nowe kontrtorpedowce zostaną zamówione w warsztatach okrętowych angielskich, które ofiarowują najniższe ceny, jak również najdogodniejsze warunki spłaty. (PAT).

„Dekrety oszczędnościowe"

Decyzje Rządu. Budżet. Emerytury

W piątek odbyło się pod przewodnictwem p. premjera Kościałkowskiego posiedzenie Rady Ministrów. Na posiedzeniu tem rozpatrzono wniesiony przez p. ministra skarbu projekt preliminarza budżetowego na rok 1936/37, który opracowany został w wyniku przeprowadzonych w ostatnich dniach konferencyj z poszczególnymi ministrami.

Po uchwaleniu preliminarza budżetowego, który został całkowicie zrównoważony, Rada Ministrów przyjęła cztery nowe projekty dekretów, związanych z akcją budżetową i gospodarczą, a mianowicie: w sprawie zmiany ustawy o podatku dochodowym, o zmianie niektórych przepisów, dotyczących zaopatrzenia emerytalnego funkcjonarjuszy państwowych i zawodowych wojskowych, o zmianie niektórych przepisów, dotyczących zaopatrzenia inwalidzkiego oraz w sprawie zmiany ustawy z dnia 18 marca 1935 r. o pobieraniu odsetek od zaległości w podatkach państwowych i innych daninach publicznych.

Następnie Rada Ministrów uchwaliła projekt dekretu w sprawie nowelizacji przepisów, dotyczących zaopatrzenia b. skazańców politycznych oraz projekt dekretu Prezydenta R. P. w sprawie wykonania art. 16 statutu Ligi Narodów. (PAT.).

Według informacyj dodatkowych emeryci państw zaborczych będą mieli uposażenia zmniejszone o 10 proc. z wyjątkiem wdów i sierot, których emerytury nie przekraczają 50 zł., względnie jeżeli chodzi o sieroty, 25 zł miesięcznie. Wogóle zaliczenie lat służby w państwach zaborczych będzie zmniejszone dość wydatnie. Za każdy rok, przepracowany przed odzyskaniem Niepodległości, będzie się liczyło tylko [illegible] miesięcy. To samo miałoby dotyczyć przed niepodległościowej pracy zawodowej, naprzykład, nauczycielskiej.

Dekret ukaże się prawdopodobnie we wtorek, 19 listopada.

Projekt nowego budżetu

Etaty nauczycielskie nie będą pomniejszone

Sumaryczna cyfra dochodów reprezentuje kwotę 2.237.171 tys. zł., cyfra wydatków wynosi 2.237.121 tys. zł., pozostaje więc minimalna nadwyżka dochodów w kwocie 50 tys. zł.

Cyfra ostateczna jest więc pozornie większa po obu stronach budżetu niż w preliminarzu na r. b. pochodzi to stąd, że obecna konstrukcja budżetu państwowego jest inna, niż w r. b. Mianowicie do budżetu włączone zostały organicznie fundusze, które dotychczas reprezentowały gospodarkę pozabudżetową, jak fundusz budowlany, fundusz rozbudowy miast, państwowy fundusz drogowy, drogowy fundusz pożyczkowy, fundusz opłat studenckich, fundusz na rzecz szkół zawodowych i inne. Przy założeniu opanowania deficytu budżetowego i stworzenia jasnego przeglądu całej gospodarki finansowej Państwa stało się koniecznością włączenie do budżetu sumami brutto i tych pozycyj, które ściśle wiążą się z całym budżetem państwowym.

Drugą zasadą naczelną nowego preliminarza budżetowego jest zachowanie w nienaruszonej wysokości sum przeznaczonych na utrzymanie armji i siły zbrojnej. Wreszcie dla Ministerjum oświaty — zgodnie z zapowiedzianą tendencją Rządu — zarezerwowano sumy dostateczne dla zachowania i wykonania obecnego programu prac. ANI JEDNA SZKOŁA — Z POWODÓW BUDŻETOWYCH — NIE BĘDZIE WIĘC ZAGROŻONA, JAK RÓWNIEŻ ZACHOWANE ZOSTANĄ W PEŁNI ETATY NAUCZYCIELSKIE.

Wreszcie należy podkreślić, iż pozycje na obsługę długów państwowych, emerytur i rent inwalidzkich zostały wstawione do budżetu w sumach, wynikających ze ścisłych obliczeń, co wymagało nieraz podwyższenia sum podstawowych, zawartych w dotychczasowych preliminarzach.

Przy porównaniu dotychczasowych zadań — t. j. po odjęciu sum nowych wynikających bądź to z nowych obowiązków ustawowych jak np. prowadzenie klasyfikacji gruntów, bądź też z obowiązku wyrównania powstałych uprzednio zadłużeń — znaczniejszej redukcji oszczędnościowej uległy budżety: ministerjum skarbu, ministerjum spraw zagranicznych, ministerjum sprawiedliwości, min. spraw wewnętrznych oraz wydatki rzeczowe i personalne wszystkich innych resortów. Natomiast w budżecie i w ustawie skarbowej zarezerwowane zostały dostateczne sumy na akcję, związaną z popieraniem wytwórczości rolnej i z eksportem produktów agrarnych, z popieraniem ekspansji handlowej oraz na cele opieki społecznej i na cele zatrudnienia z tak zw. Funduszu Pracy, posiadającego odrębną osobowość i rachunkowość.

Na tem samem posiedzeniu Rada Ministrów — prowadząc obrady do północy — **przyjęła szereg dekretów i zarządzeń, posiadających znaczenie budżetowe i gospodarcze.**

Tak więc ustalono zakaz obciążania kredytem przyszłych budżetów bez pisemnej zgody min. skarbu, zahamowano kupno nowych środków lokomocji bez istotnej stwierdzonej konieczności, ograniczono wydatki na przesiedlenia pracowników państwowych, unormowano sprawę zatrudnienia równocześnie obojga małżonków oraz ustalono tezy do przyszłego rozporządzenia, normującego kumulację zarobków przez funkcjonarjuszów państwowych. W końcu ograniczono i ścieśniono prawa emerytalne ministrów i premjerów oraz wydatkowanie pieniędzy publicznych na wydawnictwa i subwencje, niestojące w bezpośrednim związku z zadaniami i funkcjami Państwa. Rada Ministrów przyjęła projekty dekretów w sprawie nowelizacji ustawy o podatku dochodowym, podwyższając jego normy i kasując równocześnie t. zw. dodatek kryzysowy, następnie przyjęto dekret o obniżeniu odsetek od zaległości w daninach publicznych, o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszów państwowych, o zaopatrzeniu inwalidów i b. skazańców politycznych i o pomocy finansowej instytucjom kredytowym. (PAT.).

Dziś o godz. 11 rano w sali „Ateneum" w Warszawie (Czerwonego Krzyża 20)

Klasa robotnicza stolicy złoży hołd

pamięci Al. Sulkiewicza i K. Pietkiewicza

Do masowego udziału w Akademji Żałobnej wzywają:

Stow. b. więźniów Politycznych
Centralny Komitet Wykonawczy P.P.S.
Warszawski Okręgowy Kom. Rob. P.P.S.

Plaga „biur personalnych"
P. Trella w Ministerjum Opieki Społecznej

„Echo Społeczne" w nr 11 [illegible] nym omawia jedną z plag, trapiących ogół pracowników, zatrudnionych w instytucjach państwowych i prawno - publicznych. „Echo" pisze:

„Kierownictwo i wykonawstwo polityki personalnej spoczywa w tak zwanych „biurach personalnych", na których czele w szeregu wypadków usadowiono ludzi najzupełniej nieprzygotowanych i obcych dla tej dziedziny pracy. Skutki tego systemu nie dały długo na siebie czekać. Dzisiaj świat pracowniczy traktuje biura personalne jako „czarne gabinety", jako ośrodki, skąd pochodzą wszelkie krzywdy, niesprawiedliwość i upokorzenia pracowników".

Trzeba przyznać, że, jak na pismo „sanacyjne", krytyka to bardzo stanowcza!

Biura personalne odgrywają istotnie w ministerjach rolę podpatrywaczy życia prywatnego i społecznego pracowników. Zazwyczaj tacy panowie z biur personalnych nie interesują się wcale fachowością pracownika: zainteresowania ich idą w innym kierunku. Donos odgrywa tu dominującą rolę, a na czele biur personalnych - często bardzo stoją ludzie zupełnie nieodpowiedni, nic też dziwnego, że działalność ich jest codziennie niemal udręką dla pracowników.

W Ministerjum Opieki Społecznej tak, jak zresztą i w innych ministerjach, jest tak samo biuro personalne z dyrektorem na czele, który to dyrektor nie nadawał się do KOP. przydzielono go więc p. ministrowi Paciorkowskiemu z ramienia b. premjera Kozłowskiego; ów p. dyrektor, po zorganizowaniu swojej „żandarmerji", przystąpił do „czystki" w Ubezpieczalniach Społecznych; usuwano specjalnie tych działaczy, którzy wyszli z ruchu socjalistycznego i którzy należeli do najstarszych pracowników ubezpieczeniowych.

Wystarczy rzucić okiem na poszczególne Ubezpieczalnie, a będziemy mieli obraz prawdziwego spustoszenia, jakiego dokonał ów dyrektor, p. Trella, przy pomocy swoich „informatorów" z biura. Ile to kosztuje Ubezpieczalnię Społeczne taka działalność p. Trelli, można domyśleć się bardzo łatwo, gdy się przyjmie, że pracownikowi na odpowiedzialnem stanowisku, który pracuje od początku w instytucjach ubezpieczeniowych, [illegible] płaca się, tytułem odprawy [illegible] zwolnieniu, od 10 do 20 tysięcy złotych. Ta „hojność" z krwawicy robotniczej i pracowniczej nieodpowiedzialnych ludzi i ze stanowiska rzeczowego jest godna potępienia, bowiem usuwa się z reguły fachowych ludzi, a na ich miejsce wprowadza się kandydatów biur personalnych. Oczywiście, że Ubezpieczalnia traci podwójnie; a potem kolega p. Trelli, p. Jastrzębski, narzeka na deficytową gospodarkę w Ubezpieczalni. Jakże ma nie być deficytu, gdy wyrzuca się setki tysięcy złotych na odprawy, bez żadnej potrzeby, a jedynie dlatego, że tak chcą p. Trella i jego „żandarmerja". „Komisarze" p. Trelli za jeden lub dwa dni „urzędowania" w miesiącu, w niektórej małej Ubezpieczalni otrzymują od 150 do 250 zł. miesięcznie, nadto zwrot kosztów podróży ryczałtem 90 zł. Są komisarze, którzy „mają" w ten sposób po trzy Ubezpieczalnie.

Tego rodzaju rozrzutna gospodarka funduszami społecznemi bez zgody ubezpieczonych jest naprawdę karygodną. Zamiast przekazać samorządowi ubezpieczonych instytucje ubezpieczeniowe— biura personalne poprzez komisarzy przeprowadzają swoją działalność, która urąga najprymitywniejszym zasadom oszczędności i dobrych obyczajów.

W Warszawie odbywają się naprzykład kursy gazowe. Na kursach tych wykłada się pracownikom o niebezpieczeństwie wojny gazowej. Mówi się tam o przygotowaniu w poszczególnych dzielnicach Warszawy specjalnych schronów i ambulatorjów. Zajmować się ma tem przygotowaniem Ministerjum Opieki Społecznej, a tymczasem p. Jastrzębski, likwiduje ambulatorja Ubezpieczalni [illegible] bardzo wysokim poziomie. Kto zdolny jest zrozumieć taką działalność „reformatorów" w dziedzinie reorganizacji lecznictwa ubezpieczeniowego i reorganizacji personelu pracowniczego!...

I nie trzeba się dziwić, gdy cytowane przez nas „Echo Społeczne" w tym samym numerze pisze o dygnitarzach z biur personalnych w te oto słowa:

„Co gorsza, dopuszczają częstokroć do siebie zauszników, oraz wszystkie [illegible] w brzydkie listy, pisane przez brzydkich ludzi, pogłębiając w ten sposób przepaść, dzielącą ich od ludzi uczciwych i posiadających poczucie honoru i szacunku dla swego zawodu".

Niewątpliwie „Echo" ma zupełną rację. Wydziały personalne w ich obecnym charakterze są bardzo kosztownym wynalazkiem i wynalazkiem szkodliwym z każdego punktu widzenia.

W chwili obecnej, gdy p. wicepremjer Kwiatkowski przeprowadza redukcję uposażeń pracowników i nawet emerytur, gdy przeprowadza redukcję wydatków budżetowych, koniecznem jest, by zająć się tak wielkim aparatem biur personalnych. Przed paru laty dyrektorów personalnych nie było, były departamenty administracyjne, przy których znajdowały się wydziały personalne, składające się z 1/8 tej liczby urzędników, co obecnie. Utrzymanie takich wydziałów personalnych nie było wtedy kosztowne i nie było tak szkodliwe ze stanowiska moralnego. Trzeba wszystko zrobić, by biura personalne w tej formie, jak dziś istnieją, zostały zlikwidowane, a tacy panowie, jak p. Trella, zostali pociągnięci do odpowiedzialności za to, że wyrzucają grube tysiące pieniędzy społecznych na odprawy bezzasadnie zwolnionym pracownikom. Usunięcie takiego p. Trelli przyjęte będzie z dużem zadowoleniem ogółu pracowników Ministerjum Opieki Społecznej i wszystkich pracowników, zatrudnionych w Ubezpieczalniach.

Życie w Polsce jest niewymownie ciężkie. Ludzie dają z siebie Państwu bardzo dużo, ale muszą mieć gwarancję, że miernikiem ich pracy nie będzie argument [illegible] żadnego informatora p. Trelli, lecz fachowość i przydatność dla instytucji. Plaga szpiclostwa rozpostarła się w urzędach i gnębi, nęka i niszczy najprzyzwoitszych i najdzielniejszych pracowników.

Pracownicy mają prawo żądać od swoich przełożonych, by traktowano ich objektywnie.

JAN KWAPIŃSKI.

Sytuacja na froncie
Włoskie kłopoty na froncie i na tyłach

Z frontu południowego dochodzą do Addis - Abeby wiadomości, świadczące o wciąż rosnącym zapasie wojsk abisyńskich. Według tychże wiadomości w Ogadenie toczą się zacięte walki na piaskowych wzgórzach. Włosi dążą do opanowania okolicy Sassabeneh, obfitującej w źródła wody. Pomiędzy Juba a rzeką Webi Scebeli wojska Rasa Desty osiągnęły poważne sukcesy, posuwając się znacznie naprzód.

Komunikat włoski o ruchach armji gen. Grazianiego jest sprzeczny: mówi bowiem jednocześnie o walkach na południe od Sassabeneh (o 30 km. od tej miejscowości) i o [illegible] ewakuacji tej miejscowości, oraz Daggabar przez Abisyńczyków. W każdymbądź razie i ten komunikat zaprzecza zajęciu tych obu miejscowości przez siły włoskie.

Na froncie tym wojska włoskie borykają się z tropikalnem słońcem, z trudnościami organizacji zaopatrzenia oddziałów w żywność, a przedewszystkiem starają się zabezpieczyć swe lewe skrzydło, któremu wciąż grożą ruchy oskrzydlające lotnych oddziałów abisyńskich. Zamiarem dowództwa włoskiego jest przecięcie linji komunikacyjnej Addis-Abeby z Dżibuti i Berberą. Z drugiej strony główny opór abisyński ma być podobno zorganizowany w górzystym dogodnym do obrony terenie między Dżidżiga a Harrarem.

Wiadomości włoskie z Asmary dotyczą również starcia włoskich oddziałów posiłkowych (głównie z plemienia Danakil) w odległości 35 km. od Antalo z partyzanckiemi siłami abisyńskiemi, które stoczyły bitwę pod Azbe.

O tem, że Abisyńczycy potrafią dawać sobie radę z nalotami włoskich aeroplanów, świadczą wiadomości o tem, że samoloty włoskie, które dokonały lotów pomiędzy Antalo a Buja, były ostrzeliwane przez Abisyńczyków gęstym ogniem. Lotnicy powrócili na linje włoskie bez szwanku, ale samoloty ich były podziurawione kulami. Podczas tego samego nalotu Abisyńczycy stosowali taktykę wprowadzania w błąd samolotów przez zapalenie ogni w miejscach, gdzie nie było oddziałów abisyńskich.

Podobno w pobliżu Antalo lotnicy włoscy, krążąc nad siłami abisyńskiemi, zauważyli szerokowy samolot, który miał być kwaterą Rasa Sejuma. W samolocie znajdował się Ras w otoczeniu kilku wodzów.

*

[illegible] świadczy wiadomość ZE ŹRÓDEŁ WŁOSKICH, że wśród tysięcy robotników włoskich zajętych przy budowie dróg i mostów daje się zauważyć niezadowolenie. Oficjalny organ armji włoskiej w Afryce wschodniej „Quotidiano Eritrea" zamieszcza utrzymane w ostrym tonie ostrzeżenia. Ostrzeżenia te podkreślają konieczność utrzymania dyscypliny oraz zapowiada OSTRE ŚRODKI w stosunku do robotników, którzy domagają się powrotu do Włoch. Dziennik zaznacza, że robotnicy, którzy będą usiłowali przedostać się nielegalnie do Włoch muszą pamiętać, że policja i organizacje polityczne w kraju będą zawczasu zawiadomione o ich powrocie. Poza tem w książkach służbowych opornych robotników będą zrobione odpowiednie adnotacje.

Jest to bardzo charakterystyczne oświadczenie. Niechybnie podobne nastroje panują w armji.

*

Z Wiednia donoszą agencji PRESS:

W ciągu ostatnich kilku dni okręty włoskie przewiozły z Afryki do Europy przez kanał Sueski przeszło 9 tysięcy rannych i chorych żołnierzy włoskich. Wskutek braku odpowiednio urządzonych pod względem sanitarnym okrętów, niektóre transporty chorych wieziono na okrętach towarowych.

(PRESS)

Front sankcyj rozszerza się
Polskie rozporządzenie sankcyjne. — Kontrakcja Włoch

UDZIAŁ POLSKI W SANKCJACH

W Nr. 82 Dziennika Ustaw R.P. z d. 15 listopada ukazało się rozporządzenie ministra Skarbu, wydane w porozumieniu z ministrami: Spraw Zagr., Rolnictwa i R. R. oraz Przem. i Handlu o ograniczeniach obrotu towarowego z Włochami, oraz posiadłościami włoskiemi, które zakazuje przywozu do polskiego obszaru celnego wszelkich towarów, pochodzących z Włoch lub posiadłości włoskich. Zakaz ten nie obejmuje złota, srebra, druków, statku „Batory", części samochodowych, przywożonych w wykonaniu umowy z „Fiatem". Poza tem wyłączone będą towary przywożone w wykonaniu zawartych umów, o ile należność została całkowicie uiszczona dostawcy włoskiemu najpóźniej w dn. 19 października b. r.

Rozporządzenie zabrania wywozu z Polski do Włoch szeregu towarów, jak zwierzęta pociągowe, kauczuk, oraz niektóre metale.

NA WŁASNE RYZYKO.

Antywłoskie sankcje gospodarcze nie obejmują wywozu do Włoch niektórych produktów rolnych. Eksporterzy polscy mogą zatem kierować do Włoch transporty tych artykułów (jak np. kartofli), jednakże wywóz ten dokonywać się może wyłącznie na ryzyko i odpowiedzialność eksporterów. Włochy znajdują się w trudnościach płatniczych, a władze polskie wobec zastosowania sankcyj, nie będą mogły podejmować żadnych kroków u Rządu włoskiego co do uregulowania należności.

(Press).

OBRĘCZ BLOKADY. ZACISKA SIĘ.

Rząd kanadyjski wydał dekret o zastosowaniu sankcyj finansowych i gospodarczych względem Włoch, począwszy od poniedziałku 18 b.m. zgodnie z decyzją Ligi Narodów.

(PAT.)

W bułgarskim dzienniku urzędowym ukazała się ustawa o zastosowaniu sankcyj gospodarczych i finansowych w stosunku do Włoch.

(PAT.)

Norweska Rada Państwa wydała postanowienia karne w sprawie [illegible] wykroczeń przeciwko sankcjom antywłoskim.

Półoficjalnie komunikują, iż Rząd Argentyński nie mianuje przedstawiciela do rokowań z handlową misją włoską, ponieważ Argentyna nie może prowadzić rokowań z Włochami, stosując jednocześnie przeciwko nim sankcje gospodarcze i finansowe. Jednakże miały miejsce nieoficjalne rozmowy z przedstawicielami ministerjum spraw zagranicznych, rolnictwa i finansów. (PAT.)

WALKA... Z KSIĄŻKAMI I Z NAZWAMI.

We Włoszech bojkot towarów zagranicznych zaczął się w ostatnich dniach rozwijać nader energicznie. Niezależnie od urzędowych ograniczeń spożycia zagranicznych produktów, jak zakaz sprzedaży mięsa i drobiu przez trzy dni w tygodniu, zmiany rozkładu godzin zajęć w urzędach, dla zaoszczędzenia światła i opału i t. p. prowadzona jest kampanja przeciw wszystkim wyrobom zagranicznym, która sięga tak daleko, że np. wycofane zostały z użytku sprzedaży [illegible] dotychczas wielkim pokupem zagraniczne dzienniki, zaś z wystaw księgarskich usunięto książki w obcych językach. Cały szereg przedsiębiorstw, mających firmy o cudzoziemskiem brzmieniu, (Hotel de Ville, Old England i t. d.) przerobiły je na język włoski. (PAT.)

Zastrzeżenia p. Bratianu
w sprawie stosunków z Sowietami

Pismo „Curentul" zamieszcza wywiad z Jerzym Bratianu, prezesem opozycyjnej Partji Liberalnej na temat stosunków rumuńsko-sowieckich. Nawiązując do niedawnych pogłosek o zawarciu paktu, zezwalającego na przemarsz wojsk sowieckich przez terytorjum rumuńskie, p. Bratianu mówi, iż mimo kategorycznego zaprzeczenia ministerjum spraw zagranicznych niebezpieczeństwo to nie zostało całkowicie usunięte. Atakuje oświadczenie min. Titulescu po jego powrocie do kraju, w którym mówi już o integralności sankcyj, jakie miałyby być zastosowane w każdym innym wypadku, nie tylko w konflikcie włosko-abisyńskim. Atakuje dalej prasę lewicową na czele z „Adverul", która stara się przekonać opinję, iż na podstawie art. 16 Ligi oraz aljansów z lat 1920/21 z Francją i paktem Małej Ententy z jednej strony oraz traktatów Paryża i Pragi z Moskwą z drugiej strony Rumunja będzie zmuszona współpracować z Sowietami. Bratianu zarzuca temu rozumowaniu pominięcie faktu, że w czasie zawierania tych aljansów ZSSR. nie był członkiem Ligi Narodów.

„Nie zapytuję — mówi p. Bratianu — natomiast, dlaczego [illegible] naszych zobowiązań [illegible] granicznych autor tych kom[illegible] opuścił wiadome [illegible] z Polską dla obrony granic wschodnich obu krajów".

W końcu p. Bratianu stwierdza zgodę swą na hasło niepodzielności pokoju, byleby zobowiązania z tego tytułu podlegały kontroli.

(PAT.)

Posiedzenie Centr. Wydz. Kobiecego

Odbędzie się w piątek, 22 listopada, o godz. 6 w. w lokalu Rob. Tow. Przyjaciół Dzieci, Aleja Trzeciego Maja 2.

Skazanie lekarza

Przed Sądem w Katowicach stanął dr. P. Wowczak z Szopienic oskarżony o spowodowanie przez niedbalstwo śmierci robotnika, Henryka Poloka.

Dr. Wowczak, do którego Polok zwrócił się o poradę lekarską, na podstawie pobieżnego zbadania pacjenta, postawił fałszywą djagnozę, przez co spowodował pogorszenie się stanu zdrowia i w rezultacie śmierć pacjenta.

Wyniki angielskich wyborów
w ocenie prasy angielskiej i francuskiej

CO PISZE PRASA ANGIELSKA?

„Times" p. t. „Triumf rozsądku" zaznacza, że wyniki wyborów są przedewszystkiem hołdem dla premjera Baldwina, poczem dodaje, że ordynacja wyborcza, obowiązująca w Anglji, „umożliwia utworzenie większości zdolnej do wykonania silnego Rządu".

„Morning Post" zaznacza, że istotnym momentem wyborów jest porażka liberałów. Stronnictwo liberalne zostało wyparte przez Partję Pracy. Należy stwierdzić, że socjaliści zdobyli bardzo znaczną ilość głosów, co powinno być przestrogą dla konserwatystów. Reakcyjne pismo bije z tego powodu na alarm.

Organ lorda Rothemere'a „Daily Mail" „dowodzi", że Partja Pracy, która chciała zamknąć kanał Suezki i wywołać wojnę z Włochami, poniosła dotkliwą porażkę. Rząd narodowy winien natychmiast przystąpić do wzmocnienia angielskich sił zbrojnych na lądzie, morzu i powietrzu.

„Daily Herald", organ Partji Pracy, wskazuje, że ilość głosów oddanych na kandydatów rządowych i na kandydatów opozycji, jest dowodem, że Rząd nie posiada wielkiej większości w kraju. Dziennik wyraża nadzieję, że Labour Party, która uzyskała znaczny sukces, osiągnie większość w następnych wyborach.

„Daily Express" twierdzi, że b. premjer Lloyd George zostanie, według wszelkiego prawdopodobieństwa, obrany przywódcą wszystkich liberałów opozycyjnych, ponieważ dotychczasowy przywódca, sir Herbert Samuel, poniósł porażkę wyborczą i nie wszedł do nowej Izby. (ATE).

OPINJA FRANCUSKA.

Prasa paryska żywo komentuje wyniki wyborów angielskich. „Petit Parisien" pisze: Anglja przypomniała sobie, że Rząd Baldwina, broniąc energicznie Paktu Ligi Narodów i konieczności akcji zbiorowej, wiernie interpretował życzenia narodu.

„Excelsior" przewiduje, iż opozycja w Izbie Gmin będzie niezwykle czynna i wojownicza. W nowej Izbie Gmin polityka Ligi Narodów znajdzie niełatwo większość, ale będzie poparta przez rywalizację z opozycją.

Pertinax w „Echo de Paris" przypisuje zwycięstwo nie programowi, lecz przywódcy Stronnictwa Baldwinowi.

„L'Oeuvre" wypowiada przekonanie, iż Baldwin w najbliższej przyszłości wystąpi w Genewie z propozycją [illegible] zakazu na naftę. Propozycja ta będzie niewątpliwie przyjęta przez Amerykę. Poza tem wydaje się, iż Foreign Office nie będzie przychylnie usposobione do oddzielnych rozmów francusko - niemieckich.

„Le Populaire" pisze: Labour Party zyskała półtora miljona głosów. Pomimo to, zwycięstwo przyniosło rozczarowanie, ponieważ w początku roku przypuszczano, że Partia Pracy osiągnie większość absolutną. Przyczyną takiego obrotu sprawy był niefortunny wybór czasu i okazji do wyborów.

(PAT)

Katastrofa górnicza pod Bytomiem

Na kopalni Karsten Centrum pod Bytomiem nastąpiła katastrofa.

Wskutek zawalenia się chodnika, zasypanych zostało czterech górników. Dwuch z nich wydobyto po 5 godzinach ciężkiej akcji ratunkowej.

W dalszym ciągu w nocy odkopano trzeciego górnika, niejakiego Jędrytę z Bytomia; doznał on tak ciężkich ran, że po przewiezieniu do szpitala, zmarł.

Pod gruzami znajduje się jeszcze górnik Kleinert z Miechowic. Mało jest nadziei, że zastanie się go jeszcze przy życiu.

Niezwykła sprawa

(Kor. własna)

Dnia 6 listopada b. r. odbyła się w Sandomierzu na sesji wyjazdowej Sądu Okręgowego w Radomiu rozprawa przeciwko niejakiemu Julianowi Poletkowi, ślusarzowi z Opatowa, oskarżonemu o udział w partji komunistycznej. — Wraz z Poletkiem zasiadł na ławie oskarżonych jego 15-letni syn — Lucjan Czesław (urodzony w czerwcu 1920), oskarżony o to, że rok temu, t. j. gdy miał zaledwie lat czternaście przenosił z polecenia ojca transparent komunistyczny. Ojciec odpowiadał z więzienia, chłopiec przyszedł z wolności. Mały, wątły chłopczyna czynił na ławie oskarżonych tak niesamowite wrażenie, a niewspółmierność oskarżenia o zbrodnię polityczną z sylwetką zbiedzonego, robotniczego dziecka, była tak strasznie niepokojąca, że trudno było traktować tę całą sprawę poważnie, jako akt wymiaru sprawiedliwości. Gdy chłopczyk składał swoje naiwne, dziecięce wyjaśnienia, łzy spływały mu po policzkach, aż wreszcie ojciec szepnął: „Nie płacz, bądź mężczyzną!". Zdawało się, że ta przerażająca scena sądzenia za zbrodnię polityczną dziecka, które spełniło polecenie swego ojca, musi się skończyć wyrokiem uniewinniającym, któryby mógł być poczytany za pewną satysfakcję dla sumienia społecznego, zaniepokojonego tego rodzaju niezwykłym procesem. Stało się inaczej! Ojca skazano na 4 lata więzienia, małego zaś Poletka uznano za działającego z rozeznaniem, odpowiadał bowiem trafnie na pytania Sądu (jak np. kto walczył z Krzyżakami pod Grunwaldem). Skazano go na umieszczenie w zakładzie poprawczym. Wyroku Sąd Okręgowy NIE ZAWIESIŁ. Nadto Sąd postanowił małego Poletka, który dotychczas odpowiadał z wolności, osadzić prewencyjnie w więzieniu do czasu złożenia kaucji w wysokości 500 złotych. Postanowienie to zapadło bez wysłuchania wniosków stron. Po ogłoszeniu postanowienia obrońca skazanego dziecka oświadczył, że wnosi do protokółu zażalenie i prosi Sąd Okręgowy o niezwłoczne rozpatrzenie tego zażalenia. Obrońca zaznaczył, że matka Poletka, wobec blisko rocznego pobytu męża w więzieniu prewencyjnem, pozbawiona jest wszelkich środków do życia, że w domu są jeszcze nieletnie dzieci, że nie miała nawet pieniędzy na przyjazd na rozprawę z Opatowa do Sandomierza, że zawrotna dla tej nędzarki kwota zł. 500 czyni kaucję w tej wysokości zupełnie iluzoryczną, że umieszczenie w więzieniu wśród elementu przestępczego 15-letniego chłopca, który nie mógł mieć świadomości, że czyn jego stanowi przestępstwo i kierował się najprymitywniejszym posłuszeństwom wobec ojca, byłoby najcięższą krzywdą, wyrządzoną temu dziecku, które żadnego przestępstwa właściwie nie popełniło i posiada jaknajdodatniejsze cechy charakteru.

Sąd Okręgowy nie przychylił się do zażalenia. Policja wyprowadza z sali obydwuch Poletków. Mały się rozpłakał. Poletkowi — ojcu skuto kajdanami ręce. Skutemi dłońmi ujął za rękę drżącego i płaczącego synka i począł go uspokajać. Policja nagli, ma się rozpocząć zaraz inna rozprawa, obydwaj Poletkowie, trzymając się za ręce, ruszają do więzienia. A matka Poletka czeka w Opatowie na powrót dziecka do domu.

Czyż i ta ponura tragedia, jaka rozegrała się na małej sali Sądu w Sandomierzu, nie wstrząśnie [illegible] mieniem społecznem?

Proces o zabójstwo min. Br. Pierackiego

W poniedziałek rozpoczyna się wielki proces o zabójstwo ministra Pierackiego. Proces odbędzie się na sali 1 Sądu Okręgowego w Warszawie, na tej samej, na której w swoim czasie rozpatrywano sprawę brzeską.

Salę sądową specjalnie urządzono w ten sposób, że podjum sędziowskie zostało poszerzone, gdyż do sprawy dostarczono niewidzianą dotąd ilość dowodów rzeczowych.

Obok stołu sędziowskiego ustawiono dwie tablice, na których mają być w miarę konieczności rozpinane plany i mapy.

Za stołem sędziowskim znajdują się cztery fotele, gdyż oprócz kompletu sądzącego w osobach prezesa Posemkiewicza, sędziów Wisznickiego i Dębickiego, weźmie udział w rozprawach czwarty sędzia zapasowy. Sędzią tym będzie sędzia Cichowski. Oskarżać będzie prokurator Żeleński

Ławy prasowe zostały również rozszerzone, gdyż przybył cały szereg dziennikarzy zagranicznych. Bilety prasowe rozdzielone zostały pomiędzy prasę przez biuro prasowe Prezydjum Rady Ministrów.

Ilość [illegible]

[illegible] I. K.

W związku z wiadomością P.I.D., iż adwokaci polscy odmówili obrony Ukraińców, oskarżonych w procesie o zamordowanie min. Pierackiego, dowiadujemy się z kół obrońców politycznych, iż wiadomość ta NIE ODPOWIADA PRAWDZIE, gdyż do adwokatów polskich dotąd nikt się z propozycją wzięcia udziału w obronie nie zwracał. Notatka P.I.D. robi wrażenie notatki inspirowanej... świadomie.

Przegląd Prasy

Rzeczy, które domagają się wyjaśnienia

„Wawrzyny". Amnestja

BEZ TYTUŁU.

Podajemy wyciągi z artykułu „Polonji" o prasie „sanacyjnej". Podajemy je narazie bez komentarzy, bo spodziewamy się **odpowiedzi publicznej** pism wymienionych na postawione im zarzuty. Wyjaśnienie tych rzeczy jest koniecznością **bezwzględną**.

„Polonja" pisze:

„Powtarzamy z obowiązku dziennikarskiego, nie gwarantując narazie ścisłości liczbowych danych, że z jednego tylko resortu „Gazeta Polska" pobiera 45.000 zł. miesięcznie, „Kurjer Poranny" do 20.000, a „Słowo Wileńskie" do 30.000 zł. Stanowi to okrągło 1.110.000 zł. Mówi się dalej, że p. Matuszewski, naczelny redaktor „Gazety Polskiej", pobiera 6.000 zł. miesięcznie, a p. Miedziński z tego samego źródła 4.00, żona jego 2.000 zł. P. Miedziński pobiera, oprócz tego, 2.000 zł., które mu wypłaca pewna sanacyjna agencja prasowa. Wogóle sprawa funduszów gadzinowych odgrywa wielką rolę w życiu prasy prorządowej.

Dla uzupełnienia obrazu dodamy, że wyjazdy p. Hołówkowej, dyrektorki administracyjnej „Kurjera Porannego", i wizyty jej oraz niejakiego p. Lindenberga w Unji Polskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego w Katowicach są w przekonaniu Warszawy oczywistem dowodem, że subwencje państwowe nie wystarczają temu organowi radykałów i że pecunia non olet nawet jeżeli pochodzi od ciężkiego przemysłu".

I o jednej jeszcze rzeczy wspomina „Polonja":

„Istnieje jeszcze inne kombinacje, których najdoskonalszym typem jest może tygodnik „Polska Gospodarcza". Czasopismo to jest oficjalnym organem Ministerjum Przemysłu i Handlu, Skarbu, Rolnictwa, Komunikacji, Poczt i Telegramów, jak świadczy o tem treść karty tytułowej. Naczelnym redaktorem jest p. Czesław Peche, dyrektor Departamentu Górniczo-Hutniczego w Ministerjum Przemysłu i Handlu, a redaktorzy po[illegible] gólnych działów pełnią równocześnie funkcje urzędników w innych resortach. „Polska Gospodarcza" wydawana jest przez spółkę wydawniczą z o. o. „Przemysł i Handel". Nie znajdziecie jej jednak [illegible] nich rocznikach „Polskiego Przemysłu i Handlu", zawierającego spis spółek przemysłowych i handlowych, a wydawanego staraniem Związku Izb Przemysłowo - Handlowych. Widocznie Związek Izb Przemysłowo - Handlowych nie abonuje tego urzędowego tygodnika i stąd zapomniał umieścić go w [illegible] my dowiedzieć się, kto czerpie dochody z tego niewątpliwie zyskownego wydawnictwa. Wszak akwizycją ogłoszeń dla „Polski Gospodarczej" zajmuje się niejaki p. Żaboklicki, znany dobrze jako radca ministerjalny we wszystkich ośrodkach przemysłowych. On to zbiera ogłoszenia także wśród śląskiego ciężkiego przemysłu, w którego sprawach arbitraż sprawuje p. Czesław Peche. Pozatem każdy egzemplarz „Polski Gospodarczej" zawiera kilka stron ogłoszeń bilansowych spółek akcyjnych. Sądzić wypada, że właściciele spół[illegible] i tego [illegible] wiemy dokładnie, kto je pobiera, bo wszyscy wiedzą, kto kryje się za podpisem C. P., a reszta współpracowników podpisuje się przeważnie pełnem nazwis[illegible]".

„WAWRZYNOWY SKANDAL".

Skandal z nadawaniem wawrzynów przez Akademję Literatury trwa dalej.

„ABC" ogłasza list Aleksandra Świętochowskiego, który zrzeka się przyznanego mu „wawrzynu":

„Szanowny Panie Redaktorze. [illegible] że Akademja Literatury ma mnie również obdarzyć swym znakiem honorowym oraz że w prasie upominano się o „krzywdę" wyrządzoną wielu pominiętym w tym zaszczycie. Ponieważ ja tego „złotego wawrzynu" nie przyjmę, pozostaje przeto jeden jego egzemplarz niezużytkowany, którym można ozdobić kogokolwiek, najbardziej czującego się "pokrzywdzonym".

Jednocześnie „Słowo" wileńskie podaje taki oto kwiatuszek o jednym z odznaczonych:

„Jest w długim wykazie współczesnych bohaterów literatury jedno nazwisko, którego dźwięk budzi na gruncie wileńskim głośne echa i wskrzeszenia w pamięci niemiłą historję z przed kilku laty. Zdemaskowano wówczas amatora książek, zajmującego w społeczeństwie dość znaczne stanowisko. Bibljofil ów specjalizował się w bezpowrotnem wypożyczaniu książek z bibljotek. Książki wileńskie wędrowały do Krakowa i tam były sprzedawane, jako rzadkie okazy, bo w grę wchodziły przeważnie t. zw. „białe kruki". Sprawa się wykryła, wybuchł skandal, osobliwy „bibljofil" z Wilna się ulotnił... Dziś jest jednym z pierwszych, których ozdobił wawrzyn literacki. Akademja Literatury stwierdza, że zasługi tego pana wobec literatury polskiej są wielkie, — ba!—są wręcz niezwykłe!"

Pechowa jest nasza „Akademja Literatury".

AMNESTJA.

Za amnestją wypowiada się także „Czas", tylko, jak na organ konserwatywny przystało, nie chce, aby była ona ani „za szeroka", ani „za wąska". Jednem słowem, statecznie, środeczkiem, panowie.

„Przestępstwa, popełnione z pobudek ideowych, a więc przedewszystkiem przestępstwa, popełnione na tle walk politycznych dalej przestępstwa, popełnione z nędzy — oto naturalne, zdrowym rozsądkiem podyktowane, przedmioty amnestji. Żeby się stało, gdyby amnestja poza te granice daleko wykraczała w myśl lanso[illegible] sady — „jaknajszerzej otworzyć wrota więzień", bo wtedy mogliby odzyskać wolność przestępcy zarówno dla porządku publicznego, jak i dla państwa, naprawdę niebezpieczni. Ale tak samo wielkiem byłoby błędem zakres amnestji zbytnio zwężać, bo wówczas nie mogłaby ona dać pożądanego rezultatu ani pod względem politycznym, ani pod względem moral[illegible]".

S-EK.

Nowy szef programowy Polskiego Radia

Dotychczasowy korespondent PAT-icznej w Paryżu, red. Piotr Górecki, objąć ma stanowisko szefa dyrekcji programowej Polskiego Radja. (Press)

B. poseł Minkowski w B. G. K.

Jak słychać, b. poseł sejmowy, p. Paweł Minkowski, mianowany został członkiem zarządu Banku Gospodarstwa Krajowego. P. Minkowski obejmuje równocześnie stanowisko dyrektora działu konsorcjów i przedsiębiorstw BGK.

Stanowisko to zajmował do ostatnich dni mianowany wiceprezesem BGK., p. Józef Kożuchowski. (Press)

JAN N. MILLER

Zmory dzieciństwa*)

„Zmory" Emila Zegadłowicza — to książka dość osobliwa jak na [illegible] dotychczasowego rozwoju beskidzkiego pisarza. Znaliśmy go dotąd jako świątkarza i mistyka [illegible], u którego wszystko się zaczynało i kończyło na paciorku. W „Zmorach" Zegadłowicz wywraca nagle koziołka: wszystko co dotąd było dla niego świętością, opluwa tak doszczętnie i z tak sadystycznym grymasem, że książka wydaje się bądź eksplozją utajonego urazu psychicznego, bądź też porachunkiem osobistym za jakąś niedawno zaznaną urojoną lub rzeczywistą krzywdę.

Powieść przedstawia dzieje lat szkolnych Mikołaja Srebrempisanego, spędzonych w austrjackiej przedwojennej szkole, pod opieką c. k. profesorów, w małej podgórskiej mieścinie galicyjskiej.

Autor nie poprzestaje na skromnej roli opowiadacza, wtrąca czynnie w bieg akcji za pośrednictwem dygresyj i wycieczek, podkreślających jego poglądy osobiste i postawę wobec wielu zagadnień. Po[illegible] swoją rzuca autor na rozległe tło przemian kosmicznych, zdradzając skłonność do podporządkowania części — całości.

Sam bohater powieści jednak wyróżnia się wybitnie aspołecznym instynktem, przedstawia archaiczną jednostkę, kształcącą się raczej wbrew i naprzekór otoczeniu.

Zegadłowicz z nielada epicznem zacięciem maluje nam środowisko swego bohatera, to małe galicyjskie miasteczko, wszystkie osobliwości zarówno topograficzne jak i obyczajowe. Kunszt bystrego obserwatora i ciętego satyryka święci triumfy w tych karykaturalnie i groteskowo zniekształconych typach bliższej i dalszej rodziny bohatera (wuja Wacława, ciotki Wilhelminy, Komandów) i środowiska szkolnego

Są to postaci ujęte tak żywo, plastycznie, z tak karykaturalną wyrazistością swoich osobliwości, że wryją się w pamięć czytelnika na stałe jako „zmory", mogące w każdej chwili nawiedzić naszą wyobraźnię.

Sam żywot owego chłopca-Mikołaja Srebrempisanego ze względu na szczególną uwagę, jaką autor darzy sprawy erotyzmu dziecinnego, jest nieocenionym materjałem dla psychoanalityka, który w dziejach bohatera z łatwością wskaże na proces sublimacji (uwznioślenia) instynktu erotycznego i stopniowego przeobrażania go w instynkt twórczy, w artyzm

Z tego punktu widzenia książka powinna się stać przedmiotem dociekań jakiegoś fachowego freudysty w rodzaju dr. Gustawa Bychowskiego.

Niezależnie jednak od wieku zalet czy osobliwości tej książki szum, czy może rejwach, jaki wokół niej podniesiono, wydaje się mocno przesadny i naiwny

Zegadłowicz używa „mocnych" słów, nazywa wszystko po imieniu, lubuje się nawet synonimiką nieprzyzwoitości, jest to jednak odkrywczość, na jaką się w życiu codziennem każdy podchmielony jołop zdobyć może. Przeniesienie tej terminologji z życia na teren sztuki czasem ciekawe i szczęśliwe, czasem jest poprostu świadomą i zimną prowokacją czytelnika, metodą już cokolwiek zgraną i skompromitowaną w obozie „Młodej Polski".

Emil Breiter („Wiadomości Literackie" Nr. 40) nazywa powieść Zegadłowicza „odważną książką", twierdząc, że pisarz w niej „odnalazł samego siebie".

Czy fakt, że „boga" pisze w tej książce Zegadłowicz od małej litery ma być wystarczającym dowodem „znalezienia siebie" i gubienia w takim razie w poprzednich utworach? A może prościej należałoby stwierdzić, że p. Breiter odnalazł siebie w książce Zegadłowicza, co mu nasuwa sugestję odnalezienia samego autora.

Za szczególną zasługę Zegadłowicza poczytuje p. Breiter odwagę, z jaką pisarz beskidzki porusza sprawy seksualne, ubolewając nad tem, że „przemilczanie spraw najważniejszych podniesiono na wyżyny obowiązku społecznego".

Otóż właśnie nie dla każdego jest sprawą równie oczywistą, jak dla p. Breitera i p. Krzywickiej, że sprawy erotyczne są „najważ[illegible]".

To co właśnie razi i dziwi w książce Zegadłowicza, że mimo szerokich ram patetycznego wstępu powieściowego, z przeraźliwą i nużącą jednostronnością autor się ogranicza tylko do sfery doznań seksualnych bohatera i jego środowiska, pomijając wszystkie inne ustosunkowania. Jedyną formą życia społecznego jest dla niego imaginacyjna lub rzeczywista — kopulacja. Poza tem ludzie są obcy, dalecy, godni pogardy lub obojętnego wyrozumienia.

Jedyny przykład szczerego i bardziej bezpośredniego ustosunkowania się do świata zewnętrznego dotyczy psa Znajdy nie człowieka. Jest to jednak prawdziwie staropanieńskie przestawienie pojęć.

Kontakt bohatera z „ludem" wyraził się w tem, że parobek Józek Nalepa wtajemnicza go w tajni w sens słowa „dupczyć"..

To chlubne samoograniczenie [illegible] ra, którego razi „monotonny chór literackich zainteresowań społecznych i społecznikowskich..., apostolstwo klasowe.. i t. d." i któryby radby przewekslować literaturę na inne tory.

Wielbi więc w Zegadłowiczu filozofa, „który zrozumiał istotny sens życia" — prawdopodobnie wtedy, gdy cytowany powyżej filozof natury w postaci Józka Nalepy wtajemniczył bohatera w arkana „dupczenia".

Pozostawiając jednak na uboczu p. Breitera z jego koncepcją „istotnego sensu życia", należy stwierdzić, że Zegadłowicz, przedstawiając nader subtelnie i przenikliwie, choć w karykaturalnem wyolbrzymieniu psychologję seksualną dzieciństwa, celowo czy nieświadomie zubaża psychikę bohatera, odrywając go od konkretnego podłoża społecznego, na którem się rozwija i kształtuje psychika dziecka

Całe więc tak bluźniercze i świętokradzkie niemal wolnomyślicielstwo tak świętoszkowatego jeszcze niedawno pisarza nie robi bynajmniej wrażenia ani „znalezienia siebie" ani nowego ustosunkowania się do świata, lecz jest wybitnie tramtadrackie, naiwne i prymitywne, jak prymitywny był cały jego poprzedni „regjonalny mistycyzm".

Podziwiać można, z jakim brakiem wszelkiego krytycyzmu „Wolnomyśliciel polski" zaakceptował „przemianę duchową" Zegadłowicza, udzielając mu nieopatrznie całego swego kredytu. Takich „przemian duchowych" zależnie od różnych konstelacyj życiowych pisarz beskidzki przejdzie jeszcze niemało i nie należy bynajmniej znaczenia ich wyolbrzymiać.

Mimo prób pewnych i usiłowań Zegadłowicz nie może się wyzwolić z pod uroku obrazowości i gry wyobraźni „małopolskiej"

Ostatnia przygoda bohatera u studni w nocy na rynku miasteczka z tą jakąś Alraune wołkowicką, pomijając już to, że jest to jakaś spóźniona saninjada trąci tak straszliwym szablonem pustej nastrojowości (jak i cały epilog), że trudno zrozumieć wprost autora, jak ten wytarty komunał poetycki mógł przypieczętować tyle tęgich i jurnych stronic tej nieprzeciętnej mimo wszystko i ciekawej po[illegible]

*) Emil Zegadłowicz: Zmory. Warszawa, F. Hoesick

Na froncie walki i pracy

* * *

Akcja organizacyj robotniczych i pracowniczych w związku z zadekretowanemi obniżkami płac rozwija się w dalszym ciągu. Stanowisko zasadnicze świata Pracy określiła Komisja Centralna klasowych związków zawodowych, między innemi — w rozmowie swojej delegacji z min. Skarbu p. Kwiatkowskim. To samo stanowisko reprezentuje, oczywiście, i prasa socjalistyczna. Twierdzimy, że na drodze, którą obrał Rząd, NIEMA WYJŚCIA. Tylko PLAN PRZEBUDOWY USTROJOWEJ może wyprowadzić Polskę ze „ślepego zaułka", plan, wykonywany przez Rząd zaufania mas pracujących miast i wsi, t. zn. przez RZĄD ROBOTNICZO - WŁOŚCIAŃSKI.

Liczne uchwały i deklaracje rozmaitych organizacyj pracowniczych, nawet obcych zupełnie klasowemu ruchowi zawodowemu, — zmierzają w gruncie rzeczy w tym samym kierunku. Wszyscy odrzucają „deflację integralną", jako sposób zaradzenia katastrofie gospodarczej. Wszyscy mówią o „jednolitym froncie" świata Pracy. — Wszyscy mają dość karteli i poczwórnych pensyj dygnitarskich „radosnej twórczości" i „sanacyjnych" metod. Wszyscy BEZ WYJĄTKU mówią o PRAWIE człowieka, o NIEZALEŻNOŚCI ruchu zawodowego. Ten „jednolity front" świata Pracy dojrzewa istotnie. Ale, by dojrzał do końca, trzeba dwuch rzeczy:

1) świat Pracy musi mieć wspólną wielką ideę, ideę PRZEBUDOWY USTROJU od fundamentów;

2) świat Pracy musi zrozumieć, że objęcie WŁADZY PAŃSTWOWEJ jest warunkiem dokonania dzieła przebudowy.

Sama NEGACJA obniżek płac nie wystarczy. Klasa robotnicza i te koła pracownicze, które idą ręka w rękę z klasą robotniczą i z masami włościańskiemi, prawdę tę rozumieją; niech ją zrozumieją teraz WSZYSCY. A wówczas nikt nie zdoła powstrzymać fali.

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

W chaosie dekretowym

Byliśmy zawsze przeciwnikami dekretowego ustawodawstwa.

W systemie dekretowym do wyjątkowych zgoła wypadków należy ustawa dobrze przemyślana i nie wymagająca w krótkim czasie „generalnego remontu".

Mamy tego świeży przykład Prasa poranna podała przed tygodniem treść pięciu projektów dekretów uchwalonych przez Radę Ministrów. Na pierwszem miejscu szedł dekret o specjalnym podatku od uposażeń wypłacanych z funduszów publicznych.

W projekcie podana była jedna tabela pensyj oraz wysokości projektowanego podatku w procentach.

Już po ogłoszeniu dekretu spostrzeżono się, że pracownikami pobierającymi pensje z funduszów są także pracownicy kontraktowi, którym odlicza się składki emerytalne, ubezpieczeniowe oraz podatek dochodowy i że gdyby tym kontraktowym pracownikom miano jeszcze potrącać specjalny podatek dochodowy według ogłoszonej tabeli, to... już niewieleby z pensji pozostało.

Prócz tego zwróciła prasa uwagę na to, iż przy postępowym podatku dochodowym mogą zajść takie okoliczności, że pracownik niższej kategorji po odliczeniu niższej skali podatkowej otrzyma faktycznie więcej od wyższej kategorji pracownika.

Naprzykład, urzędnik pobierający pensję 500 zł. miesięcznie, po odliczeniu 11% otrzyma na rękę 445 zł. (500 —. 55), gdy urzędnik, pobierający 515.—, po odliczeniu 14%, otrzyma na rękę tylko zł. 442.90 (515.— — 72.10).

Spostrzeżono się i w czwartek ogłoszono nowy komunikat urzędowy, interpretujący i wyjaśniający dekret z przed pięciu dni. W tym komunikacie znajdujemy już nie jedną, lecz dwie tabele, t. j. jedna tabela dla urzędników stałych i drugą dla kontraktowych.

Pozatem znajdujemy w komunikacie „wyjaśnienie" kwestji podniesionej przez prasę. Czytamy mianowicie:

„Specjalny podatek będzie potrącany w ten sposób, aby z wynagrodzenia wyższego stopnia, po potrąceniu specjalnego podatku, nie pozostało nigdy mniej, niż zostaje z najwyższego stopnia po potrąceniu specjalnego podatku.

Tak np. przy pensji 101 zł miesięcznie — specjalny podatek według stopy 7 proc. powinien byłby wynieść 7,07 zł., a po jego potrąceniu pozostałoby 93,93 zł. podczas gdy pensja zł. 100 miesięcznie zwolniona od podatku, dostaje się w całości. Dlatego też—przy pensji 101 zł. miesięcznie — potrącenie z tytułu podatku specjalnego wyniesie tylko tyle, aby płatnik nie dostał mniej, niż 100 zł."

Ta interpretacja dekretu o specjalnym podatku uposażeniowym niewątpliwie wpłynie na zmniejszenie się wpływów, ale to już nie nasza rzeczą dociekać, w jakim [illegible]

Na tem wszakże nie koniec W końcu komunikatu znajdujemy następujące wyjaśnienie:

„Jeżeli płatnik dostaje z tej samej instytucji 2 lub więcej wynagrodzeń, z których jedne wolne są od wyżej wymienionych obciążeń, inne zaś im podlegają — to do wynagrodzeń, wolnych od obciążeń, stosuje się skalę wyższą do wynagrodzeń zaś, ponoszących obciążenia, skalę niższą".

Dotąd wszystko zrozumiałe, ale postaramy się objaśnić na przykładzie. Urzędnik otrzymuje z tej samej instytucji dwie pensje po 200 zł., jedną wolną od obciążeń, a drugą podlegającą obciążeniu. Otrzyma więc konkretnie: za pierwszą zł. 200 minus 9% = zł. 18 czyli zł. 182, za drugą zaś zł. 200 minus 7% = 14 zł. czyli 186 zł., oczywiście odchodzą jeszcze obciążenia, czyli razem ma otrzymać zł. 182 + 186 = 368 zł. (minus obciążenia).

Idźmy jednak dalej za komunikatem. Czytamy w nim:

„Jednak wysokość stopy procentowej specjalnego podatku ustala się na podstawie łącznej sumy obu rodzajów wynagrodzeń".

Tego już zupełnie nie rozumiemy. Więc kumuluje się oba wynagrodzenia i urzędnik — jak na naszym przykładzie — płaci nie z dwuch pensyj po zł 200, lecz z jednej pensji zł. 400 A teraz powstaje pytanie, według której skali, czy wyższej, czy niższej, czy 11% czy 8%? Błądzimy w chaosie dekretowym.

Nowe obciążenia podatkowe

pracowników prywatnych

Ministerjum Skarbu opracowało projekt podwyżki podatku dochodowego od uposażeń pracowników prywatnych. Projekt ten obejmuje zwolnione dotąd od podatku dochodowego dochody od 1.500 do 2.000 złotych rocznie, znosi natomiast dodatek kryzysowy przy dochodach ponad 2.500 zł. rocznie, a jednocześnie dotychczasowe stawki podatkowe dla tych dochodów zwiększa o 100 proc. w ten sposób otrzymujemy następującą dziełą tabelę opodatkowania (ogłoszone dotąd w w prasie nie były dokładne), projektowanego w porównaniu z opodatkowaniem dotychczasowem:

PODATEK

Płaca miesięczna w złotych ponad — do	Dotychczasowy	obecny	zwyżka
125 — 133.33	—	[illegible]	[illegible]
133,33 — 141.66	—	[illegible]	[illegible]
141.66 — 150	—	[illegible]	[illegible]
150 — 158.33	—	[illegible]	[illegible]
158.33 — 166.67	—	[illegible]	[illegible]
166.67 — 175	—	[illegible]	[illegible]
175 — 183.33	—	[illegible]	[illegible]
183.33 — 191,67	—	[illegible]	[illegible]
191.67 — 200	—	[illegible]	[illegible]
200 — 208.33	—	[illegible]	[illegible]
208,33 — 216.66	2,0%	3,0 „	[illegible]
216.66 — 225	2,1%	3,2 „	[illegible]
225 — 233.33	2,2%	3,4 „	[illegible]
233.33 — 241.66	2,3%	3,6 „	[illegible]
241.66 — 250	2,4%	3,8 „	[illegible]
250 — 258.33	2,5%	[illegible]	[illegible]
228.33 — 266.66	2,6%	[illegible]	[illegible]
266.66 — 283.33	2,7%	[illegible]	[illegible]
283.33 — 300	2,8%	[illegible]	[illegible]
300 — 316.66	3,4%	[illegible]	[illegible]
316.66 — 333.33	3,5%	[illegible]	[illegible]
333.33 — 350	3,6%	[illegible]	[illegible]
350 — 366.66	3,7%	[illegible]	[illegible]
366.66 — 400	3,8%	[illegible]	[illegible]
400 — 433.33	3,9%	[illegible]	[illegible]
433.33 — 466.66	4,0%	[illegible]	2,0 „
466.66 — 500	4,1%	[illegible]	2,2 „
500 — 533.33	4,2%	[illegible]	2,2 „
533.33 — 566.66	5,3%	[illegible]	[illegible]
566.66 — 600	5,4%	[illegible]	[illegible]
600 — 633.33	5,5%	[illegible]	[illegible]
633.33 — 666.66	5,6%	[illegible]	1,6 „
666.66 — 733.33	5,9%	[illegible]	1,8 „
733.33 — 800	6,1%	[illegible]	2,1 „
800 — 866.66	6,3%	[illegible]	2,3 „
866.66 — 933.33	7,6%	[illegible]	[illegible]
933.33 — 1000	7,9%	[illegible]	[illegible]
1000 — 1.083.33	8,3%	[illegible]	[illegible]
1.083.33 — 1.166.66	8,7%	[illegible]	[illegible]
1.166.66 — 1.250	9,1%	12,2 „	[illegible]
1250 — 1333.33	9,5%	13,0 „	[illegible]
1333.33 — 1416.66	9,8%	13,6 „	[illegible]
1416.66 — 1500	10,1%	[illegible]	[illegible]
1500 — 1583.33	10,4%	[illegible]	[illegible]
1583.33 — 1666.66	10,7%	[illegible]	[illegible]
1666.66 — 1833.33	11,0%	[illegible]	[illegible]
1833.33 — 2000	11,3%	[illegible]	[illegible]
2000 — 2166.66	12,6%	[illegible]	[illegible]

Przy dochodach z uposażeń ponad 24.000 zł. rocznie zamiast 10,6% podatek wyniesie 17,2%, przy dochodach ponad 120.000 zł. rocznie zamiast 24% — 38%, ponad 240.000 zł. rocznie zamiast 34% — 50%.

Okręg łódzki nie może być traktowany po macoszemu

Żądania Związków Klasowych

Dnia 13 listopada r. b. w Ministerjum Opieki Społecznej odbyła się konferencja, w której z ramienia Ministerjum wzięli udział: główny inspektor Pracy Klott i naczelnik wydziału umów zbiorowych, p. Prenler, zaś z ramienia klasowych Zw. Zaw. tow. b. poseł A Szczerkowski i tow. A. Walczak.

Delegacja robotnicza przedstawiła szczegółowo żądania klasowych Zw. Zaw., z których wynika, iż wiele spraw ważnych i pilnych z dziedziny inspekcji pracy w okręgu łódzkim nie załatwiono należycie i w odpowiednim czasie. Szczególnie stwierdzić to można na terenie obwodów inspekcji pracy 15 i 16 okr. Inspektor pracy 15 obwodu bywa tylko raz tygodniowo w Pabjanicach i w Zgierzu, a w innych miastach, należących do 15 obwodu jak Zduńska Wola, Ozorków, Aleksandrów, nie bywa z braku czasu więcej, niż raz w miesiącu. Podobnie dzieje się z innymi miastami. Zaznaczyć należy, że wyjazd robotników do Łodzi, gdzie ma siedzibę inspektor pracy 15 obw. jest bardzo utrudniony z powodu kosztów i straty czasu.

Delegacja robotnicza, mówiąc o 16-ym obw. (w Piotrkowie) zaznaczyła, że inspektor tego obwodu, p. Wróblewski, bardzo źle spełnia swoje obowiązki i na to stanowisko się nie nadaje. Wszystkie organizacje zawodowe są zdania, że p Wróblewski winien być odwołany ze stanowiska inspektora pracy.

W związku z omawianemi sprawami delegacja postawiła żądanie by obwód 15 został rozdzielony na dwa obwody, t. j. aby powiaty łaski i sieradzki stanowiły obwód z siedzibą inspektora pracy w Pabjanicach, jako największym ośrodku przemysłowym w tych powiatach, a powiaty łódzki i łęczycki — obwód z siedzibą w Łodzi. Również delegacja zażądała, aby obwód 16, obejmujący powiaty: piotrkowski, brzeziński i radomszczański był rozdzielony na dwa obwody, względnie — aby do tego obwodu dodany został drugi inspektor. Delegacja żądania swoje motywowała tem, że okręg łódzki jest okręgiem wybitnie przemysłowym — i że jest wciąż tyle zatargów i spraw w inspekcji pracy, iż przy obecnej obsadzie nie może być to wszystko odpowiednio załatwione. **Okręg łódzki nie może być traktowany po macoszemu.**

Delegacja poruszyła również sprawę Sądów Pracy, zaznaczając, że tylko Łódź i powiat łódzki objęte są tym sądem, natomiast powiaty: łaski, sieradzki, łęczycki, brzeziński, piotrkowski i radoszczański nie podlegają Sądom Pracy, aczkolwiek są powiatami wybitnie przemysłowymi. Wobec tego delegacja zażądała utworzenia Sądów Pracy dla wyżej wymienionych powiatów, jeden z siedzibą w Pabjanicach, a drugi w Piotrkowie.

Pozatem delegacja poruszyła sprawę przemysłu zarobkowego, a w szczególności drobnego, podkreślając, że w przemyśle tym panują horendalne stosunki: łamania umowy zbiorowej, nieprzestrzegania czasu pracy i urlopów. Wskazano, że szereg firm łódzkich wydaje swoje roboty chałupnikom, których nie ubezpiecza. Przedstawiciele Zw. Zaw. domagali się, aby Rząd wkroczył w te sprawy i odpowiednio je uregulował.

Omawiano również sprawę zawarcia ogólnej umowy zbiorowej dla przemysłu lniano - jutowego, obejmującej: Żyrardów, Częstochowę, Bielsko i Krosno. Delegacja wysunęła żądanie zwołania w jaknajkrótszym czasie konferencji dla omówienia załatwienia tej sprawy

W końcu delegacja poruszyła sprawę zbyt rygorystycznego i nie życzliwego traktowania sprawy przyznawania zasiłków ustawowych bezrobotnym. Jest wiele wypadków, że bezrobotnym, którzy mają przepracowane więcej, niż 156 dni, Fundusz Pracy odmówił prawa otrzymywania zasiłków z powodu, że nie pracowali przez wszystkie dni po 8 godzin, ponieważ Fundusz Pracy liczy tylko pełne dni, t. j. po 8 godzin. Również urzędnicy Funduszu Pracy przy zgłaszaniu się bezrobotnych o zasiłek zgłoszenie uznają dopiero z dniem przedłożenia przez bezrobotnego wszystkich wymaganych dowodów O ile bezrobotnemu jakiegokolwiek dowodu brakuje, zgłoszenie jego uznane jest za nieformalne, przez co bardzo często bezrobotni tracą nabyte prawo do zasiłku, wskutek braku wymaganej liczby przepracowanych 156 dni.

W sprawie zatargu istniejącego w fabryce Krusche i Ender w Pabjanicach, gdzie zarząd fabryki nie chce uznać prawnie wybranych delegatów: Feliksińskiego i Kina, domagała się delegacja interwencji głównego inspektora Pracy, wychodząc z założenia, że stanowisko firmy jest niezgodne z obowiązującą umową zbiorową i godzi w podstawowe prawo robotników.

W odpowiedzi na powyższe wywody delegacji, p. Klott oświadczył, że żądania z zakresu inspekcji pracy i Sądów Pracy uważa za słuszne, jednak powiększenie liczby obwodów, względnie inspektorów pracy oraz utworzenie nowych Sądów Pracy będzie uzależnione od budżetu i od decyzyj odnośnych ministerjów. Celem praktycznego omówienia załatwienia pewnych spraw, odbędzie się w Łodzi specjalna konferencja.

Sprawę umowy zbiorowej w przemyśle lniano - jutowym ministerjum Op. Społ. bada i, po zebraniu materjału, zwoła konferencję. W sprawie uznania delegatów przez firmę Krusche i Ender, p. Klott przyrzekł odpowiednią interwencję. Również zapewnił, że sprawy bezrobotnych i drobnego przemysłu zostaną potraktowane przychylnie.

Faszyzm w Anglji

Na marginesie wyborów angielskich

Wybory angielskie pokazały słabość angielskiego faszyzmu. Do wyborów Mosley nie stanął, bojąc się kompromitacji Rozpęd ustał.

Co spowodowało to osłabienie angielskiego faszyzmu? Niewątpliwie — cały szereg okoliczności. Przedewszystkiem poprawa sytuacji gospodarczej w Anglji powoduje pewne odsapnięcie wśród drobnej burżuazji, która zaczęła była trochę tęsknić do metod dyktatorskich. Następnie hitleryzm niemiecki, ujawniając swe prawdziwe oblicze i nawet zagrażając Anglji (lotnictwo), zraża wielu do faszystowskiego reżimu. Wreszcie umocnienie się angielskiego konserwatyzmu powoduje zapewne osłabienie dopływu środków finansowych z kół wielkiej burżuazji — Deterdinga, Vickersa itd.

Tak czy inaczej w obozie faszystowskim stagnacja. Klasa robotnicza w ostatnich czasach coraz silniej i namacalniej reaguje na wystąpienia faszystów — podniecona wypadkami w Niemczech i brutalnością mosleyowców. Trzeba bowiem wiedzieć, iż Mosley nie potrafił zdobyć zwolenników wśród klasy robotniczej — jedynym pono wyjątkiem jest Lancashire, gdzie robotnikom - włókniarzom (bezrobotnym) Mosley obiecywał złote góry — przez zdobycie rynku w Indjach, skąd usunie się własny przemysł indyjski i import japoński.

Przyjrzyjmy się dziejom i programowi angielskiego faszyzmu

Mosley był początkowo posłem konserwatywnym, w r. 1924 przeszedł do Partji Pracy i był ministrem w rządzie tej partji. W roku 1930 podaje się do dymisji. W tymże 1930 r. ogłasza swój głośny „manifest", zawierający już zalążki faszyzmu; żąda „dyktatury pięciu", aby zreorganizować kapitalizm. Wyrzucony z partji pracy w r. 1931, przystępuje do organizacji „Nowej Partji" (faszystowskiej). Ta partyjka przy wyborach parlamentarnych odniosła całkowite fiasko. Wówczas Mosley nawiązuje stosunki z Hitlerem. W r. 1932 udaje się do Rzymu na pogawędkę z Mussolinim. W tymże roku wydaje swą książkę „Wielka Brytanja". W tymże 1932 r. reorganizuje swą partyjkę w „Brytański związek faszystów" i staje się oczywiście jego „wodzem" Wprowadza czarne koszule jako uniform, organizuje niezależny od partji „korpus obronny" jako organizację półwojenną, tworzy domy faszystowskie na wzór „brunatnych domów" w Niemczech. Rozpoczyna bójki z socjalistami (pamiętna w sali „Olimpia" w Londynie w r 1934). Budzi jednak w ten sposób gwałtowny odruch wśród klasy robotniczej. I ostatnio następuje stagnacja. Ruch potrzebuje ogromnych pieniędzy (organizowanie obrony"). Część wielkiej burżuazji, jak wspomnieliśmy, pieniądze daje: inna jednak patrzy sceptycznie na wybryki Mosleya i woli postępować ostrożniej—popierać konserwatystów.

Takie są dzieje angielskiego faszyzmu. W programie nie jest oryginalny, przeważnie okrada ideologicznie faszystów kontynentu, włoskich i niemieckich. Weźmy jednak do ręki ostatni program, ze stycznia 1935 roku. Streszcza się w 10 punktach Przytoczymy najważniejsze.

I. „Patrjotyzm i rewolucja". „Faszyści są lojalni wobec ojczyzny i króla, ale są zwolennikami głębokich zmian". Hasłem: „Interesy Anglji przedewszystkiem" (a więc szowinizm) III, ustrój korporacyjny, zdążający do zniesienia walki klas, wzorem włoskim. IV, Autarkia, czyli samowystarczalność Imperjum Faszystowskie państwo nie chce gonić za rynkami i uważa, że samo potrafi wyprodukować co potrzeba. VIII, Walka z cudzoziemcami. Faszyści usuną z Anglji nietylko biednego cudzoziemca, który zechce zagrabić pracę Anglika i stanąć na jego miejsce: potrafią (powiada program) usunąć także wpływ zagranicznych kapitalistów. X, Dyktatura. Przyszły parlament będzie wybierany nie według okręgów terytorjalnych, lecz wedle zawodów.

To wszystko. W pozostałych artykułach Mosley obiecuje podnieść rolnictwo i usunąć bezrobocie.

W ten sposób program się składa z demagogji nacjonalistycznej i gospodarczej Istotą jest, jak zawsze w faszyźmie, dyktatura Kapitału i unicestwienie walki klasowej proletarjatu!

Obecnie ruch Mosleya trochę osłabł — z przyczyn, o których pisaliśmy. Jedną z przeszkód zasadniczych jest dlań przyzwyczajenie Anglika do zdobywanych z trudem wolności demokratycznych. Ten ruch może jednak znowu wzmóc się w razie nawrotu kryzysu, boleśnie uderzającego w drobną burżuazję, która będzie gorączkowo poszukiwać wyjścia. A ta drobna burżuazja (wraz ew. z częścią proletarjatu) jest głównym terenem werbunkowy mdła Mosley'a, bo chłopów w Anglji prawie niema. (7 proc.).

Narazie ruch Mosleya jest nieco przyhamowany i w wyborach roli nie odegrał. Z punktu widzenia pokoju i polityki międzynarodowej wogóle jest to naturalnie objaw pomyślny. Daje możność Anglji odegrywania roli czynnika [illegible]

K. CZAPIŃSKI

Lot polarny

nad legendarną ziemią Andrejewa

Po sześciomiesięcznej nieobecności powrócił do Moskwy słynny lotnik sowiecki W. S. Mołokow z mechanikiem Pobieżnowem i sternikiem Risladem. Trójka ta przedsięwzięła naukowo-badawczy lot nad wschodnią częścią krajów arktycznych, aby zbadać stan lodów we wschodnim rejonie Północnej Drogi Morskiej, dotychczas mało zbadanego. Samolot „ZSSR Nr. 2" opuścił Krasnojarsk dnia 16 lipca i skierował się ku Północy. W ciągu 2 miesięcy lotnicy dokonali olbrzymiego lotu przebywszy około 30.000 km. Przelecieli Syberję wschodnią, Jakuck, wybrzeże morza Czukockiego i Wschodnio - syberyjskiego, zbadali położenie lodowców, nakreślili ich rozmiary, obliczyli grubość lodowej powłoki i zgromadzili bogaty materjał naukowy.

„Z jedynego tego lotu — zaznaczył Mołokow — nie można wysnuwać ostatecznych wniosków. Jestem zdania, że loty takie muszą być kontynuowane i tylko przez porównanie poszczególnych wyników, można ustalić prawdopodobny stan lodów, przepowiedzieć najodpowiedniejszą porę i opracować plan żeglugi". W ciągu swego lotu lotnicy znaleźli się w miejscach przez nikogo niezbadanych. Samolot „ZSSR Nr. 2" po raz pierwszy przeleciał przestrzeń między Aldanem a Morzem Ochockiem; lot prowadził przez wysoki grzebień górski. „Lecieliśmy na wysokości 4.200 metrów — opowiada Mołokow. Ziemi nie widzieliśmy, bowiem pokryta była obłokami i dymem wielkich pożarów, wierzchołki gór zakryte były mgłą.. Musieliśmy bardzo uważać, aby nie uderzyć o skały górskie. Całą uwagę skupiliśmy na instrumenty mierniczne i kierunek. Tak lecieliśmy przez siedem i pół godziny". Badając stan lodu na Morzu Wschodnio - syberyjskiem, samolot posunął się dwa razy tak daleko na Północ, gdzie dotychczas nie był jeszcze żaden samolot ani okręt. Mołokowowi udało się po raz pierwszy dopiąć 72 stopni szerokości północnej. Według starych podań w tych okolicach (na północny zachód od wyspy Wrangla), ma znajdować się legendarna ziemia Andrejewa. Mołokow jednak nie zauważył tam wcale kontynentu. Wszędzie widać było płaszczyznę czystego, równego lodu.

„Z lotu jestem bardzo zadowolony—oświadczył Mołokow.—Prawie cała ta podróż była dla mnie czemś nowem. Obecnie znam już całą Arktydę od Zatoki Jugorskiej do Kamczatki.

Henri Dunant

Zapomniany twórca „Czerwonego Krzyża"

W roku 1859, pamiętnym z krwawej bitwy pod Solferino, na pobojowisku, usłanem ciałami martwych i okaleczonych żołnierzy francuskich, sardyńskich i austrjackich, znajdował się mało komu znany człowiek, który, jako lekarz cywilny, towarzyszył armji Napoleona III.

Jęki i wołania o ratunek pozbawionych pomocy umierających żołnierzy, rozdarte ciała ludzi i zwierząt, pole bitwy podobne do piekła, a [illegible] od krwi i purpury zachodzącego słońca, uczyniły tak głębokie wrażenie na zwiedzającym pobojowisko Henryku Dunant —on to był bowiem—że w tej właśnie chwili powziął on plan, któremu poświęcił całe życie „Uczułem niezgłębioną litość dla ludzkości — pisze on w swych pamiętnikach — i zrozumiałem cały bezsens faktu, że pomoc lekarska wojskowa nie rozporządza większemi prawami i opieką, niż jakikolwiek inny gatunek broni np. artylerja, czy piechota.. Że wzięci do niewoli chirurdzy wojskowi trawią czas w przymusowej bezczynności w chwili, gdy tysiące zmasakrowanych ludzi traci wraz z uchodzącem życiem ostatnią kroplę krwi..." Ogarnięty szlachetnem postanowieniem zameldował się Henri Dunant u dowódcy wojsk francuskich marszałka Mac Mahona i prosił o wypuszczenie na wolność lekarzy armii austrjackiej, którzy mogliby nieść pomoc rannym. Humanitarna i rzeczowa prośba Dunanta zwróciła uwagę marszałka, który skierował lekarza do młodego wówczas cesarza Francuzów, Napoleona III. Cesarz, wysłuchawszy prośby, wydał rozkaz, aby wszystkim wziętym do niewoli lekarzom austrjackim zwrócić wolność i pozostawić swobodę bądź w powrocie do kraju, bądź w niesieniu pomocy rannym żołnierzom, bez różnicy przynależności państwowej.

Wojna francusko - austrjacka przeszła. Ale Dunant pozostał wierny idei, która mu się objawiła na pobojowisku w Solferino. Władając dobrze piórem, pisze on książkę „Moje wspomnienia z pod Solferino", która zwraca niemniejszą uwagę ówczesnego świata intelektualnego, niż słynne wówczas opowieści „Chata wuja Toma" lub „Sebastopol" Tołstoja. W rok po wyjściu książki Dunanta t. j. w 1863 r. w Genewie, mieście słynącem ze swych humanitarnych prądów i poczynań, zbiera się pod przewodnictwem Dunanta, Moyniera i szwajcarskiego generała Dufoura pierwsze zebranie delegatów różnych państw, które w 1864 r. przemienia się w pierwszy Kongres Czerwonego Krzyża. Zebrani na Kongresie, w imieniu reprezentowanych państw, podpisują wspólnie konwencję genewską Czerwonego Krzyża, która pozwala na powstawanie wewnątrz każdego państwa organizacyj pielęgniarskich i lekarskich, umiędzynarodowionych i podlegających centrali w Genewie, i która cieszyć się będzie przywilejem neutralności na placu boju. Wielkie dzieło Dunanta zostało urzeczywistnione. Od tej chwili Czerwony Krzyż począł nieść ulgę ludzkości. Wszystkim, z wyjątkiem samego Dunanta. Uwikłany w jakieś handlowe i spekulacyjne interesy w Algierze, ten twórca wiekopomnego dzieła, napiętnowany jako bankrut znika na długi czas z powierzchni życia kompletnie zapomniany. Taka jest ironja losu. Dopiero z końcem lat 90 ubiegłego stulecia pisarz szwajcarski Paumberger przypadkowo spotyka w przytułku Helden w kantonie Appenzell siwego staruszka, który z uśmiechem twierdzi, że nazywa się Henri Dunant.. Następnego dnia telegraf roznosi po świecie, że zapomniany przez wszystkich, Henri Dunant, żyje jeszcze i znajduje się w skrajnej nędzy. Wówczas dopiero posypały się odznaczenia i nagrody, które osłodziły wybitnemu człowiekowi ostatnie chwile życia. Honorowe obywatelstwa, doktoraty uniwersyteckie, a wreszcie nagroda Nobla. Honory te przyjął Dunant z równie pogodnym spokojem, z jakim przyjmował niegdyś ciosy i umarł 30 października 1910 roku w 82 roku życia. Kilka dni temu obchodzono 25-tą rocznicę śmierci tego skromnego i wielkiego człowieka.

Abisynja od A do Z

Krótka encyklopedja o kraju i jego mieszkańcach

ABISYNJA

Nazwa cesarstwa etjopskiego, w języku egipskim „Ekosz", skąd pochodzi grecka nazwa „Altiope". W języku tubylców nazwa kraju brzmi „Itjopja". Kraj 4 razy większy od Polski liczy 10 do 12 miljonów mieszkańców.

ADDIS-ABEBA

W języku amharskim „Nowy kwiat" stolica Abisynji, położona [illegible] nad poziomem morza, liczy około 50 tysięcy mieszkańców, posiada stację [illegible].

ADUA

Miasto słynne z porażki Włochów w 1896 roku i z pierwszego zwycięstwa włoskiego odniesionego w kampanji obecnej. Liczy 5000 mieszkańców.

AKSUM

Od 1 do 5-go wieku po Chrystusie, stolica polityczna Abisynji, posiada [illegible] jest monom wyrosnosci [illegible] największy [illegible] pomnik z jednej bryły. Aksum jest to miasto koronacyjne cesarzy etjopskich. W centrum miasta znajduje się tak zwane „święte miejsce" z kościołem [illegible], wybudowanym w 1527 r. przez Portugalczyków. Z pośród 5000 mieszkańców jest około 1000 mnichów i [illegible].

BOGACTWA NATURALNE KRAJU

Złoto, srebro, platyna, bogate złoża węgla, nafta, żelazo, ołów i miedź. Eksploatacja kopalń platyny daje rocznie około 228 kg. czystej platyny. Kopalnie i płóczki złota dają około 460 kg. rocznie. Wobec prymitywnych sposobów wydobywania złota ilość ta mogłaby być zwielokrotniona. Siła wodna wynosi około 4-ch milj. HP (Niemcy 6miljonów).

FAUNA

Abisynja znaną była w dawnych wiekach z olbrzymiego bogactwa fauny, dziś już znacznie przerzedzonego. Na płaskowyżu żyją lwy, lamparty, hjeny, szakale i liczne gatunki małp. W dorzeczach [illegible] spotkać można hippopotamy, krokodyle [illegible] bardzo słonie. W stepach żyją gazele, antylopy, zebry i strusie. Pozatem w stepach hoduje się wielbłądy, w strefach wyżej położonych, konie, osły i muły.

GODŁO PAŃSTWOWE

Godłem królewskim jest lew ukoronowany z berłem w prawej łapie. Dewiza cesarska: zwyciężył lew z pokolenia Judy. Barwy państwowe zielono-żółte z czerwonem w pasach poprzecznych.

HAILE SELASSIE

Ras rasa Makonon, wodza wojsk Menelika, ożenionego z córką cesarza. W r. 1917 jako ras Tafari jest regentem Abisynji. W 1928 r. obwołany królem, koronuje się cesarzem Abisynji i przyjmuje nazwę Haile Selassie, co w języku amharskim oznacza „siła Trójcy". Cesarz mówi świetnie po francusku, jest zwolennikiem europeizacji kraju.

HANDEL.

Eksport wartości około 120 [illegible] rocznie. Główne produkty [illegible] wione, wosk pszczelny, kość [illegible] (coraz rzadsza), pióra strusie [illegible].

ISLAM

Z wyjątkiem prowincji a[illegible] okręgach [illegible] w dwuletniej wojnie (1541—1543) przez wojska abisyńskie i portugalskie pod wodzą Krzysztofa de Gama.

KAWA

W lasach dziewiczych prowincji Kaffa rośnie dziko. Większe plantacje kawy w rejonie Harrar. Wywóz 150 tysięcy kwintali rocznie.

KLIMAT

Klimat jest różnorodny i zmienny. [illegible] ultrafjoletowemi promieniami wy[illegible]. Po pewnym czasie odczuwane na początku trudności w oddychaniu ustępują poczuciu nadzwyczajnej lekkości i swobody.

KOMUNIKACJA

Jedyna linja kolejowa prowadzi z Addis Abeby do Dżibutti. Długość jej odpowiada mniej więcej długości linji z Berlina do Bazylei. Budowę kolei ukończono w 1915 roku. Pierwszy jej projekt przedłożył rządowi francuskiemu poeta Rimbaud. Pro[illegible] czenie z siecią [illegible] nich niekiedy [illegible] wych, których 3 najgłówniejsze prowadzą do Erytrei i według planów włoskich zamienione być mają na nowoczesne autostrady.

LIDJ JASSU

Wnuk Menelika, wstąpił na tron w 17 roku (1913 r.). W wielkiej wojnie przeciwnik ententy. Przychylna entencie partia rasa Tafari obecnego Negusa złożyła go z tronu w drodze zamachu stanu. Od 1917 roku Lidji Jassu jest więźniem negusa.

LITERATURA

Przeważnie o charakterze religijnym. [illegible] W VI wieku po Chr. przełożono biblję na język [illegible]. „Księga tajemnic nieba i ziemi" przedstawiająca w poetyckiej formie stworzenie nieba i ziemi. Większość pism religijnych powstała w języku starożytnym Geez, który, podobnie jak język amharski pochodzi od hebrajskiego. Z literatury świeckiej zasługuje na uwagę „Kebra Nogast", dzieło mówiące o wspaniałości władców Etjopji. Poza tem na literaturę świecką składają się bajki, opowiadania [illegible].

MAŁŻEŃSTWO

Wśród amharów, mężczyźni żenią się w 15 do 20 roku życia. Dziewczęty wychodzą zamąż od 10 roku. Istnieją dwie formy małżeństwa: [illegible] we, nie mające sankcji [illegible] dożywotnie oparte na [illegible] małżeństwa.

MENELIK

Król Szoa wstąpił na tron po zgonie króla Jana, przeciwko któremu wzniecił powstanie. Zawarł traktat z Włochami, odstępując im Erytreę. W 1896 r. pokonał Włochów. L[illegible] następne poświęcił na podbój niec[illegible] nych mu plemion, zjednoczył państwo, nawiązał stosunki z państwami europejskiemi. Zmarł w 1913 r. Zgon jego był długo ukrywany przed [illegible] nią kraju i zagranicy.

NEGUS

Oficjalny tytuł cesarza Abisynji Negus Negasti — król królów

NIEWOLNICTWO

W listopadzie 1923 r. po przyjęciu Abisynji do Ligi Narodów prawnie zakazane utrzymuje się jeszcze w [illegible] licznych prowincjach

RASA

Etjopska, o ostrych rysach, kolor skóry ciemnobronzowy.. Kraj zamieszkują różnorodne szczepy z przewagą amharskich, pozatem szczepy afarów, gallów, somalisów. pochodzenia chamickiego.

RELIGJA PANUJĄCA

Chrześcijaństwo wprowadzone w 326 roku naszej ery. Wyznanie koptyjskie, podobnie jak chrześcijanie egipscy, Abisyńczycy nie uznają dwoistości natury w Chrystusie, t. zn. boskiej i ludzkiej, ale jedną naturę bosko-człowieczą. Głową kościoła [illegible] skiego (koptyjskiego) jest Abuna [illegible] „nasz ojciec". Od 16 wieku [illegible] się rozkład wyznania koptyjskiego. Podjęte w 16 i 17 wieku przez jezuitów. próby nawrócenia Abisyńczyków na rzymsko-katolicyzm nie powiodły się.

Abisyńczycy święcą niedziele i soboty. Obok chrztu istnieje również obrzezanie. Posty są ściśle przestrzegane. Nabożeństwo składa się z modlitwy kapłana, lekcji biblijnej i [illegible] wu psalmów. Kazań Abisyńczycy nie [illegible].

TYTUŁY HIERARCHICZNE.

Cesarz nosi tytuł Negus Negasti, po nim następują władcy plemion „Negusi", nie odgrywający poważniejszej roli. Większe znaczenie posiadają „rasowie", dowódcy wojskowi i naczelnicy prowincji. Dalszym tytułem jest „azmacz" czyli generał. „Dedżasmacz" dawniej stopień wyższy od generała, jest dziś tytułem dworskim i oznacza „odźwiernego cesarskiej bramy", „Fitaurari" jest dowódca straży przedniej. „Kenazmacz", dowódca prawego skrzydła i „gerazmacz" dowódca lewego skrzydła. Tytuł „Balambara" oznacza tyle co pułkownik.

Tajemniczy krab

szerzy spustoszenie w rzekach niemieckich

Państwowy instytut zoologiczny w Hamburgu, rozpisał ostatnio do wszystkich miejscowości położonych nad rzekami wpadającemi do Morza Północnego ankietę w sprawie pojawienia się w rzekach niemieckich, nowego przybysza, kraba wschodniego, którego obecność w wodach Łaby np. stwierdzono poraz pierwszy w roku 1923. Krab ten jest szczególnie niebezpieczny dla rybactwa na wodach słodkich, gdyż niszczy nietylko ryby, ale przegryza również zastawione sieci.

W wyniku dotychczasowych badań stwierdzono, że krab wschodni składa ikrę jedynie w wodzie morskiej. W jesieni kraby wędrują tłumnie w kierunku północnym do morza. Okres ten postanowił państwowy instytut zoologiczny wyzyskać dla walki z nowym szkodnikiem wyrządzającym w stanie ryb w wodach słodkich straszne spustoszenie.

W tym celu, organizacje rybackie, w miejscowościach położonych nad Łabą, Wezarą i innemi rzekami, proszone są o dostarczenie do państwowego instytutu zoologicznego w Hamburgu możliwie ścisłych danych o pojawianiu się kraba wschodniego w ich okolicy.

Dotychczas na podstawie specjalnych znakowań stwierdzono, iż szkodnik, w okresie tarła potrafi przepłynąć kilkaset kilometrów Państwowy instytut zoologiczny polecił w swej ankiecie zwrócić szczególną uwagę na szybkość wędrówki kraba wschodniego, który znalazł się w wodach słodkich Rzeszy w sposób dotychczas należycie niewyjaśniony, oraz i bliższe warunki jego egzystencji.

Z dziejów.. podatków

Ogarnięte reformatorskim zapałem Chiny, chcąc zmusić ludność do zarzucenia dawnych barbarzyńskich obyczajów, obłożyły nadzwyczaj wysokim podatkiem warkocze, noszone przez Chińczyków starej daty, bandaży, któremi kobiety ściskają i deformują nogi i t. d.

Nie jest to pierwszy wypadek w historji świata.

We Francji za czasów Ludwika XV obłożono podatkiem perfumy i modne wówczas sorbety. Przedtem jeszcze w roku 1692 nałożono specjalny podatek na kapelusze, które moda ówczesna czyniła najwspanialszemi, pełnemi przybrań i piór strusich. Francuzi, którzy mają przyrodzone skłonności do sprzeciwu i opozycji, zaczęli unikać peruk i wychodzić na ulice bez kapelusza, ale wówczas rzeczniki fiskus wprowadził specjalny podatek od peruk. W XVI wieku skarb francuski obłożył podatkiem prześcieradła w wysokości 1 solda od pary; pełnym zapału taksatorom nie oparły się także i dzwonnice kościelne, które w 1550 roku obłożono specjalną opłatą. Każdy czerpie swe korzyści, gdzie je znajduje — mówi francuskie przysłowie. Piotr Wielki długo walczył w Rosji z brodami i długiemi kaftanami swych konserwatywnych bojarów. Wkońcu widząc, że im nie da rady, postanowił wyciągnąć korzyść z przyzwyczajeń Rosjan. Obłożył wysokim podatkiem brody swych poddanych. Za prawo noszenia brody mieszczanin płacił 60 rub srebrem a bojaryn musiał płacić 100 rub. złotem. Rozporządzenie to było przyjęte przychylnie: jedni mogli nosić tradycyjne brody, a z drugiej strony skarb miał duże wpływy

Niezwykłe samobójstwo

Z Zagrzebia donoszą o strasznym [illegible], która w opinji publicznej miasta wywołała wstrząsające wrażenie. Mieszkańcy Sebenico w Dalmacji 25-letni zecer i jego 20-letnia narzeczona, nie mogąc zpowodu sprzeciwu ich rodzin pobrać się, postanowili wspólnie popełnić samobójstwo. Po przybyciu do Zagrzebia narzeczeni udali się na wieżę katedry i z wysokości 60 m., objąwszy się skoczyli na bruk. Padając zahaczyli się o drut przewodu telefonicznego, który zerwał się i oba ciała dosłownie rozstrzaskały się na bruku przy katedrze. W liście, znalezionym w kieszeni ubrania zecera, narzeczeni oświadczyli, że, nie mogąc się połączyć za życia, pragną być złączeni po śmierci.

Pomnik kucharza

Miasteczko Villeneuve - Sonnet na Riwjerze ma niejaki tytuł do sławy, jako miejsce urodzenia najsławniejszego kucharza francuskiego, Escoffier. Niezrównany ten mistrz sztuki kulinarnej jest również twórcą słynych lodów Melba, nazwanych tak ku czci sławnej australijskiej śpiewaczki Helen Porter Amstrong, która występowała na scenie pod pseudonimem Melba.

Obecnie rodzinne miasto Escoffiera, który głównie dzięki lodom Melba żyje w wdzięcznej pamięci wszystkich smakoszów, postanowiło uczcić go pomnikiem.

Po niedawnem wystawieniu pomnika wynalazczyni sera, będzie to we Francji drugi pomnik dla mistrza uciech gastronomicznych

Nos nie jest winien

Lekarz niemiecki dr. Lehman z Instytutu Berlińskiego Fizjologii Pracy, ustalił, że dobrze funkcjonujący nos winien uniemożliwić wchłanianie 70 proc. kurzu. Doświadczenie było przeprowadzone w ten sposób, że do nosa wpompowano powietrze ze ściśle ustaloną zawartością kurzu. Następnie z uchodzącego przez nos powietrza ważono ilość zawartego w nim kurzu.

Badania te potwierdzają powszechną zresztą opinję, że wszelkie choroby gardła i krtani powstają skutkiem dostania się zarazków chorobotwórczych przez jamę ustną, a nie przez nos.

Depesze i wiadomości nocne z piątku na sobotę

Wojna włosko-abisyńska

Bitwa pod Azbi

Bitwa, która toczyła się pod Azbi, trwała prawie 24 godziny. Starcie to należało do najbardziej zaciekłych od rozpoczęcia działań wojennych. Świadczy ono, iż Abisyńczycy postanowili przystąpić do działań zaczepnych, wyzyskując wszystkie korzystne dla siebie okazje. Według źródeł angielskich, w bitwie po stronie abisyńskiej brało udział od 500 do 1000 żołnierzy. Znaczne straty po stronie włoskiej są spowodowane przedewszystkiem udziałem w starcie wojowników danakilskich, półdzikich mieszkańców pustyni w służbie włoskiej, którzy nie zdając sobie sprawy z działania współczesnej broni, szarżowali nieprzyjaciela z wzniesionemi do góry zakrzywionemi szablami, zaścielając ziemię zabitymi i rannymi od kul abisyńskich karabinów maszynowych. Oficerom włoskim z trudnością udało się skłonić półdzikich wojowników do rozsypania się w tyraljerkę i rozpoczęcia ruchu okrążającego, który zmusił Abisyńczyków do wycofania się, kiedy zapadła noc.

Według wiadomości ze źródeł francuskich, oddziałem abisyńskim w bitwie pod Azbi dowodzić miał ras Kassa. Włosi stracili 4 oficerów, w tej liczbie jednego pułkownika oraz 20 askarysów. 50 żołnierzy włoskich jest rannych. Atak abisyński nastąpił w chwili, gdy wojska włoskie przechodziły przez wązki wąwóz w pobliżu Azbi. Abisyńczycy zaatakowali Włochów ogniem karabinów maszynowych, ustawionych na zboczach wąwozu. Pozycja abisyńska była bardzo trudna do zdobycia. Ras Kassa wraz ze swym oddziałem ma posuwać się obecnie wzdłuż lewego skrzydła gen. Santiniego, aby nie dostać się w pułapkę, co niewątpliwie nastąpiłoby w chwili połączenia wojsk gen. Santiniego z kolumną danakilów, których w piątek ras Kassa zaatakował.

PRZEBIEGŁOŚĆ ABISYŃCZYKÓW

Lotnicy włoscy stwierdzili, iż Abisyńczycy starają się zmylić ich czujność, zapalając ognie w nocy w miejscowościach, w których wcale nie stwierdzono obecności wojska.

ZAJĘCZE MARSZE — SKOKAMI

Korespondent specjalny PAT. o dotychczasowych operacjach strategicznych w Abisynji donosi:

Wobec ogromnych trudności terenowych, marsz oddziałów włoskich na terenie Tigre może się odbywać jedynie skokami. Po wykonaniu każdego skoku musi nastąpić zatrzymanie celem stworzenia linji komunikacyjnych. Prace te w górskim i bezdrożnym terenie są niezwykle trudne, pomimo to jednak wykonywane z wielką szybkością. Pracują bardzo liczne oddziały saperów oraz robotnicy cywilni, których liczba przekracza 30.000. Dzięki temu oddziały mogą być zaopatrzone we wszystko konieczne. Zaopatrzenie odbywa się przy pomocy samochodów ciężarowych i zwierząt jucznych w ogromnych ilościach. W miarę posuwania się na południe ,teren staje się coraz bardziej bezdrożnym, to też należy się liczyć z tem, że skoki będą krótsze. Krwawych bardzo walk (przynajmniej dla strony włoskiej) dotychczas jeszcze nie było. Przeciwnik dotąd nie był w stanie stawić bardziej poważnego oporu.

WŁOSI NIE PORYWAJĄ STARYCH KOBIET

RZYM. (PAT). Ministerstwo Prasy zaprzecza, jakoby żołnierze włoscy mieli porywać zakonnice i kobiety w Abisynji. Podobnoż, że w Abisynji niema zakonnic — zaś klasztory żeńskie istnieją jedynie w postaci przytułków dla starych [illegible]

Tragiczny wypadek przy budowie kolejki na Kasprowy Wierch

[illegible] robotników, zatrudnionych przy budowie kolejki linowej pod Kasprowym Wierchem, wsiadło do wózka roboczego, ciągnącego materjały na linie z Myślenickich Turni na Kasprowy, aby udać się tą drogą do stacji pośredniej w Myślenickich Turniach. W pobliżu Myślenickich Turni gdy wózek przesuwał się nad terenem na wysokości około 12 m., wózek z powodu przeważenia w jedną stronę wywrócił się, a wszyscy robotnicy wypadli. Jeden z robotników został zabity na miejscu, a pozostałych 10-ciu odniosło różne obrażenia. Rannych przewieziono do szpitala. Władze policyjne prowadzą dochodzenie.

Spodziewać się należy, że winni niedbalstwa kierownicy tej nieszczęsnej budowy zostaną przykładnie ukarani. Przy sposobności śledztwa powinno wyjść na jaw, kto udzielił zezwolenia na prowadzenie robót zanim załatwione zostały wszystkie wymagane formalności.

Japonja w Chinach

Ogłoszenie oderwania Chin Północnych od Chin

PEKIN. 15.1 (PAT). Szef administracji wschodniej części zdemilitaryzowanej strefy Jin - Ju-Keng proklamował ubiegłej nocy w drodze telegraficznego okólnika niezawisłość Chin północnych od Rządu nankińskiego.

OSTATNIE DEPESZE NA STR. 1 i 2.

Żałosny koniec karjery MacDonalda

Niezwykle bolesną porażkę poniósł b. premjer MacDonald. Został on pokonany przez socjalistę Shinwella, b. ministra Spraw Wewnętrznych w Rządzie Labour Party, który uzyskał 38.000 głosów i olbrzymią większością 20 tys. głosów przewagę nad 18.000 głosów, które padły na Mac Donalda. W roku 1929 Mac Donald jako labourzysta zyskał w tym okręgu przeszło 35 tys. głosów, w r. 1931, Mac Donald już jako szef Rządu narodowego zyskał 29 tys. głosów, a jego przeciwnik socjalistyczny 23 tys. głosów. Obecnie frekwencja wyborcza wyniosła w okręgu Seaham aż 87 procent uprawnionych, co, jak widać, wywołane było chęcią zadania Mac Donaldowi porażki jaknajbardziej dotkliwej. Klęska Mac Donalda jest tem donioślejsza, że i syn jego Malcolme Mac Donald, minister kolonji, przepadł, pokonany przez socjalistę. Jest to klęska rodziny Mac Donaldów, która otwiera dwa wakanse w gabinecie brytyjskim. Wątpliwem się wydaje, aby Mac Donald rozgoryczony do najwyższego stopnia dotkliwą porażką, zechciał znów kandydować w ewentualnych wyborach uzupełniających z okręgów konserwatywnych lub zasiąść w gabinecie w stanie lorda. Porażka jego oceniana jest jako kres karjery politycznej Mac Donalda, liczącego zresztą przeszło 69 lat.

P. Prezydent Rzplitej u Premjera

Pan Prezydent Rzeczypospolitej odwiedził w piątek w godzinach popołudniowych pana Premjera Kościałkowskiego w jego apartamentach prywatnych.

Krótkie wiadomości telegraficzne

— Z Mexico City donoszą, że w miejscowości Si Cedro w pobliżu Papantla uzbrojeni bandyci dokonali napadu, zabijając 6 osób oraz raniąc szereg innych, m. in. wiele kobiet i dzieci. Wszystkie domy zostały splądrowane i po większej części spalone. Władze wysłały oddziały wojsk regularnych celem zlikwidowania bandy rozbójników.

— Do portu leningradzkiego przybył statek „Raboczij", który po raz pierwszy w historji odbył w ciągu jednego sezonu nawigacyjnego podróż arktyczną z Archangielska do Kołymy i z powrotem.

— Ponad miejscowością Fos-Sur-Mer w pobliżu Fort de Bouc zderzyły się dwa hydroplany wojskowe. Trzech lotników utraciło w katastrofie życie. Czwartemu, który wyskoczył ze spadochronem, udało się uratować.

Wiadomości Sportowe

Piłka nożna

O MISTRZOSTWO WARSZAWY W PIŁCE NOŻNEJ. Dziś o godzinie 11-ej i 13-ej na boisku A. Z. S. w Parku im. Paderewskiego odbędą się dwa mecze piłkarskie o mistrzostwo Warszawy kl. A. pomiędzy drużynami A. Z. S. — Orzeł.

JUBILEUSZE PIŁKARSKIE. Na niedzielnym meczu ligowym Wisła — ŁKS, bracia Kotlarczykowie, reprezentacyjni gracze polscy, obchodzić będą jubileusze:

Kotlarczyk I — jubileusz 4[illegible] meczu, a Kotlarczyk II — 300 [illegible]czu w barwach klubu.

Tenis

OTWARCIE KRYTEGO KORTU TENISOWEGO W WARSZAWIE. Dziś o godzinie 17-tej nastąpi ot[illegible] krytego kortu tenisowego na [illegible]nasach, który po gruntownej pr[illegible]

[illegible]

W [illegible] otwarcia biorą udział: mistrzyni Polski Jędrzejowska, oraz pp. Tłoczyński, Wittmann i Majewski.

Bilety wejściowe na powyższe mecze pokazowe w cenie 50 gr. i [illegible]tego, w ograniczonej ilości są [illegible]bycia w kancelarji Towarzystwa, [illegible]bożna 1-3.

TEGOROCZNY TURNIEJ TENISOWY O PUHAR DAVISA.

LONDYN, PAT. Angielski Związek Tenisowy ustalił już najważniejsze terminy w rozgrywkach tenisowych o puhar Davisa na [illegible]

I runda musi być zakończona do 5 maja, II runda — do 17 maja, III runda — do 9 czerwca, IV runda — do 19 czerwca.

Finałowa runda Europy — do 13 lipca. Finał międzystrefowy odbędzie się w dniach 19, 20 i 21 lipca. Finałowy mecz turnieju — [illegible]

Boks

DZISIEJSZY MECZ BOKSERSKI W STOLICY. Dziś, w niedzielę, o godz. 16-ej w Teatrze Wielka Rewja (Karowa 18) odbędzie się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Warszawy CWS — Gwiazda.

Walczyć będą następujące pary w kolejności wag:

Wieczorek — Dajozkewajn, Śmiecha — Rothole, Szybowski — Kenigstein, Kozakiewicz — Cukierman, [illegible]ałka — Goldstein, Lisowski — Rozenberg, Karpiński — Cebulak, Tomaszowski — Snopkowski

ZAPAŚNICY WĘGIERSCY W WARSZAWIE. Zarząd Warszawskiego Okręgowego Związku Atletycznego zaprosił na zawody do Warszawy i Katowic zapaśników węgierskich.

Tabela loterji

2-gi dzień ciągnienia 2 klasy 34 Loterji Państw

I i II ciągnienie

Główne wyrane

10.000 zł. — 94483 112679
5.000 zł. — 86767
2.000 zł. — 100291 116412
1.000 zł. — 107359 175662 187472 192834
500 zł. — 18262 32383 38856 48085 58529 67507 78788 90235 189213 190995
400 zł. — 623 35611 62114 65200 67773 94510 116508 157018 158157 173608 182415
250 zł. — 13824 15257 68147 68764 74586 97776 101869 122389 122468 122759 124512 124222 125760 141190 142592 153893 163826 172532 177110
200 zł. — 8678 3872 5973 8762 16531 18768 34234 43979 49045 50134 50384 50782 55046 56508 58771 [illegible]506 68562 72688 91998 107806 115505 123061 129038 144668 145449 174251 176770 177040 1[illegible]7707 193348

Wygrane po 150 zł.

278 723 1070 455 607 2210 593 3199 259 582 675 4224 5364 538 747 6076 548 7367 561 993 9465 522 55 631 921 10197 229 369 505 945 11087 224 496 551 12077 584 93 13418 94 568 842 62 14201 54 64 648 15591 99 627 54 71 87 859 64 16062 138 17497 18049 249 19051 163 265 877.

20074 117 20 412 591 605 869 21420 40 841 22725 888 23322 631 934 24154 686 25238 727 26196 295 625 741 27220 861 959 28124 262 593 988 29147 97 303 30126 31413 810 32203 463 33393 428 561 611 848 34248 57 751 52 816 35059 88 747 36173 229 58 520 936 37529 38422 39109 310.

40076 363 420 964 41024 164 89 496 890 965 43431 575 847 44731 45256 354 983 46339 60 89 618 47604 743 92 48299 49250 308 431 517 677 794.

50061 51136 384 405 500 893 902 52211 303 442 531 94 748 72 981 53443 59 644 54098 273 355 958 55058 353 682 56091 299 712 93 901 57174 58096 238 61 457 522 99 751 52 61 59158 81 301 85 662 60177 659 61247 309 848 984 62295 372 552 609 739 926 31 64038 39 382 508 662 88 704 43 839 973 65422 705 81 966 66008 74 531 60 799 67900 68520 28 672 69480 839 70026 99 505 60 732 71017 39 207 448 549 72380 667 912 73464 73 74171 359 140 75197 636 742 76060 82 161 415 479 77029 153 328 681 78371 427 514 642 748 79122 204 549 65 680 736 80017 336 82132 673 83345 459 565 675 847 84092 85578 761 82 86122 277 854 87500 88062 737 63 75 89073 90421 91076 298 534 92271 589 623 30 93252 375 711 862 94005 39 174 307 540 59 79 819 965 95276 766 96152 502 637 932 97742 98280 598 653 895 99022 49 127 36 862.

100672 888 101550 785 102050 341 653 724 989 103413 501 104580 755 354 105352 710 106150 308 775 84 107238 353 108039 209 549 109674 827 919 110098 904 111114 440 730 695 965 113004 220 516 718 115214 743 116025 416 117385 698 756 118930 531 119001 210 120108 203 962 121098 161 122183 352 76 746 123154 124494 125082 123 430 550 644 948 126880 127148 254 128000 818 129800 983 130587 652 766 131216 560 699 904 89 132263 133062 65 172 96 135065 191 237 549 137241 636 64 778 952 138078 114 249 139682 603 140171 536 956 97 141153 594 142275 899 143091 592 724 876 144263 758 145131 146566 147427 857 148446 149282 500 777 150456 518 151127 244 987

152855 153369 420 502 88 645 717 154192 298 155109 406 14 613 156340 410 592 157797 158838 159606 761 160016 50 745 161044 387 460 910 162171 635 163128 164080 843 165368 815 166075 181 300 79 510 168525 836 170330 97 514 904 171188 202 555 670 782 172264 68 173486 531 36 76 174013 56 307 732 175062 561 911 176175 323 177428 814 936 178078 152 394 179383 476 678 180105 232 327 540 880 181818 968 172060 879 959 183209 39 542 675 184569 787 185163 303 24 96 497 649 819 904 186137 229 187867 437 645 992 188077 838 189592 190605 191916 192321 625 55 193378 575 194215 37 634 845

Wygrane po 50 zł.

130 693 981 1042 327 559 2087 379 652 780 923 3350 69 484 4450 61 5018 132 383 410 74 630 75 6033 58 159 748 7556 8159 261 9022 669 10096 929 11442 501 603 847 961 12491 976 13259 718 52 14250 538 154443 94 690 828 985 16179 336 46 896 17131 436 894 941 18038 39 306 598 795 956 19314.

20581 725 937 22004 145 250 358 450 52 23686 24136 413 737 25208 406 796 996 26339 984 27234 28218 58 84 389 437 590 29139 383 500 679 30099 470 545 934 31256 62 66 689 720 96 32271 345 460 33099 315 418 623 888 34325 865 953 35120 423 36070 91 455 880 37296 508 612 38135 408 39029 408 577 83 779.

40319 93 41422 763 42542 70 640 837 996 43320 448 657 44167 518 655 970 45113 46049 103 930 47145 266 305 75 48761 49349 403 556 765.

50346 674 724 851 51006 68 165 463 71 652 52633 53090 865 54167 83 205 301 649 861 900 55255 514 945 56232 348 57155 206 82 492 579 58377 524 665 824 980 59087 489 60145 223 555 61396 730 62992 63344 698 837 64928 65087 66160 425 834 67836 68197 298 993 69540 791 70048 761 803 8 71300 72228 34 702 73532 74293 97 637 917 59 75221 79 715 914 76123 320 515 77652 78370 504 79545 713 861 80741 81108 375 599 771 82827 51 86 999 83103 249 487 551 648 84511 85358 467 86378 798 988 87660 88335 712 90308 598 822 926 91675 92462 34 97 654 93308 94282 418 933 95573 764 804 96192 402 97201 8 561 98388 99199 457 826 47

[illegible]007 683 773 828 101023 481 510 942 102039 333 497 845 85 10309[illegible] 409 556 651 719 55 913 104041 [illegible] 413 87 814 621 734 105044 184 263 816 [illegible] 438 107143 [illegible] 803 99 108052 530 48 109062 257 597 581 110217 314 997 111096 136 87 [illegible] 226 669 112344 74 559 645 711 113274 862 692 114379 467 511 115040 227 454 559 99 955 116165 206 713 27 117018 234 320 635 68 955 119073 37[illegible]

120199 740 62 121147 318 514 122098 304 505 767 835 88 962 123314 492 620 942 124215 801 965 70 125053 275 764 846 88 126707 127227 963 128368 712 20 842 129608 08 10 97 726 869 130122 27 557 131306 28 781 943 95 132189 897 133138 688 838 45 83 134172 423 135472 711 136520 920 137100 09 50 648 138174 528 139067 140080 194 240 344 636 42 918 141595 799 992 142681 143170 [illegible] 144049 64 69 595 675 145125 621 31 726 932 146048 960 67 147291 887 477 617 148170 279 678 761 149268 694 151110 60 292 842 560 733

[illegible]236 759 153168 301 82 [illegible] [illegible]5 126 42 328 635 38 156033 [illegible] 839 157611 158053 56 297 652 858 160148 449 632 748 85 976 161063 190 162041 856 163785 875 923 164405 165476 807 166501 167083 623 70 934 168078 90 203 18 384 414 789 169149 528 170818 987 171414 [illegible] 611 172256 355 586 612 798 1[illegible] 748 975 174302 16 465 883 1[illegible] 388 635 176260 829 177256 884 178222 179163 73 435 566 687 180504 641 896 181598 647 182797 183151 741 483 782 184002 185016 221 434 73 736 168268 304 896 975 187022 111 297 304 188048 722 88 784 189107 532 190605 191075 160 645 911 192213 70 774 902 193448 710 194347 77 660

III ciągnienie

Wygrane po 150 zł.

137 206 425 1585 631 867 29[illegible] 3185 224 653 4239 563 64 7886 81[illegible] 867 81 655 737 9236 904 11889 12473 13729 14750 16155 551 631 936 17109 985 18160 242 668 19190 410 [illegible]

20426 791 21711 828 78 23171 24584 602 28 743 26377 27350 70 [illegible] 28211 32314 524 34 34188 984 36184 279 37251 38467 39098 781 40655 768 41326 486 920 42016 43271 719 44766 45577 665 47332 795 972 48192 277 411 972 49178 50988 51548 52668 53808 57045 275 680 702 58541 59375 758 60237 891 61287 828 63196 614 65024 67551 68015 164 69398 73103 74274 858 75364 76[illegible] 82665 739 83045 420 707 85268 580 674 86595 630 87814 88214 95 90834 91107 92689 93874 94763 95011 96741 97025 99235 439 100370 463 628 46 103366 626 788 104478 957 105467 106497 817 107314 907 108381 491 109405 112913

114004 173 946 115421 90 700 116879 118012 119777 121980 123595 922 124107 924 125041 126409 569 127792 128530 129899 132115 548 133130 732 844 134804 135012 972 136003 346 479 581 137442 140734 142335 461 142495 555 753 148260 144374 145186 147347 148308 149203 150465 152873 154124 560 155169 558 64 156533 903 159557 161973 162539 163118 816 42 653 164386 718 52 165293 166438 168080 169592 693 305 88 171985 173118 174142 201 [illegible] 176318 177649 178268 521 818 179708 181635 182129 987 186259 768 187182 788 189003 274 191925 193884 19463[illegible]

Wygrane po 50 zł.

647 817 1417 940 2856 3027 4[illegible] 749 5012 415 6099 286 488 556 77[illegible] 7068 173 85 721 8663 9226 546 719 29 829 10339 510 882 11049 736 12174 383 426 13721 962 16096 [illegible] 17021 705 18018 438 19461 [illegible] 20430 50 22064 683 23639 819 24926 25649 712 995 26107 27038 422 28122 29044 906 9 30588 668 31547 604 929 54 32286 514 933 34188 376 36151 897 37000 871 38936 40797 41993 42041 946 43166 361 602 98 [illegible] 9 617 90 7[illegible] 993 48537 74 878 49116 525 50281 327 51686 716 852 985 52656 92 5[illegible] 112 55017 58 254 811 56880 417 [illegible] 57843 58376 982 59393 60116 6[illegible] 464 656 62096 889 63941 65274 [illegible] 936 56154 67236 69237 867 70148 739 71147 72879 74938 76061 214 78635 80521 81162 679 823 82364 601 84512 85235 463 621 808 86146 87344 819 90980 91254 93728 9[illegible] 736 95224 322 758 97284 556 98028 719 934 99187 100454 789 820 [illegible]50 941 101326 102060 114 103017 104315 584 730 106871 96 463 609 48 870 06760 947 107692 108377 109880 110136 233 697 111625 858 112797 113361 82 970

114228 51 894 115255 116256 117652 118051 206 597 11907 232 120058 121526 53 122308 720 124334 586 125588 906 126128 92 935 127010 814 128104 766 129292 390 130394 131690 789 132196 133576 134854 707 135109 136936 138570 139100 848 140570 318 142585 143252 827 780 144182 928 146079 158 148159 149713 983 150536 151769 88 152563 913 27 153093 353 895 155385 856 157164 93 159727 160439 161183 163624 963 166636 167402 168205 732 168258 788 900 170983 171498 563 172281 798 829 173771 174924 175526 629 176774 177158 533 178074 516 179207 593 729 180206 181449 66 868 183130 519 184059 810 186289 187153 298 881 188534 189218 683 190619 35 966 191524 194036 282 396

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała wygrana dzienna 25.000 zł padła na numer: 89890
5.000 zł. — nr. 22.926 67011
2.000 zł. — 7947 169292
1.000 zł. — 71467 101438 122227 142117 152583
500 zł. — nr. 10066 15890 127527 [illegible]
400 zł. — nr. 5750 75264 76642 81995 148184 169758 176527 16[illegible]
250 zł. — 36682 44008 48149 58778 68495 82931 82375 83228 96404 107687 117603 130049 140123 151628 15[illegible] 162325
200 zł. — 1118 3992 5238 8195 11944 15901 25228 29770 30605 44546 49464 55925 61243 71753 79576 [illegible] 88289 113086 113401 144479 174899 184085

Wygrane po 150 zł.

462 1069 842 2723 4918 5325 6115 7411 847 8264 656 9407 10111 121 25 11844 12064 420 15838 16393 632 57 17377 988 -8995 19136 850 20914 22529 7299 23029 25977 26005 748 861 27593 670 28141 29106 238 555 300229 167 748 31632 32 401 26 34252 346 36261 340 983 37479 39142 322 633 41817 86 42681 914 43613 825 927 44908 45670 46518 741 48425 789 49615 50031 194 430 64 51354 931 84 52162 553 53166 54191 752 55571 56151 335 879 57011 614 58273 59944 60535 93 62049 452 63008 2263 65539 765 859 67347 68461 69721 71074 473 72398 73704 74148 5939 777 76811 77207 732 78232 79480 617 80115 81495 82285 597 8407 85002 88334 524 974 89230 731 90592 91931 92303 939 93734 978 96471 821 97098 98166 98805 100553 771 101918 102861 103198 416 104296 105297 454 664 106504 108077 254 312 109073 878 110552 820 112340 113255 114111 736 115058 271 565 93 116187 117119 471 723 119139 5[illegible] 120129 121184 88 460 122277 [illegible] 123002 999 124121 478 125117 129447 130099 383 131768 133040 135821 136297 835 137250 417 138585 753 139277 140186 666 865 971 141073 657 142077 218 529 143057 714 144119 279 145733 878 146299 148334 149190

[illegible]

271 158491 159231 905 160057 [illegible] 161189 262 760 163172 368 617 898 164887 515 933 165068 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 170063 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 540 668 888 178370 179152 240 681 181121 838 870 182137 697 183569 884 910 184003 214 871 185075 186468 187204 188412 581 189154 322 72 98 760 939 190108 595 192851.

Wygrane po 50 zł.

344 1108 3930 4366 5217 537 6154 683 7169 8129 450 503 9345 511 10190 640 930 13819 937 14223 735 15664 16068 489 780 17190 750 18484 19105 53 621 7327 20789 21098 279 22393 23292 524 24051 2216 26946 28468 711 871 29996 30665 31844 32211 [illegible] 47 33142 496 34044 35447 659 36204 947 37153 38896 978 39037 353 [illegible] 40412 690 41052 190 4224 607 [illegible] 42299 392 43393 727 84 44114 94 87[illegible] 46326 839 48167 49521 50198 700 4[illegible] 51195 52091 278 349 535 667 55150 528 7226 56191 281 487 58860 60332 474 61913 62159 332 652 884 925 63851 65125 342 521 46 6611 931 67704 68468 69305 405 70169 736 71069 72661 731[illegible] 74351 632 75434 571 76153 621 77414 548 978 782209 79074 359 953 81014 744 82178 83535 831 84198 275 86937 87636 89455 657 90298 946 91165 2[illegible] 606 92698 93818 903.

96969 97484 837 98571 9907[illegible] 100758 816 101123 246 102561 103744 104142 105059 106798 107298 108455 109849 110442 113462 114502 9[illegible] 115126 348 74 787 117687 11[illegible] 969 122238 768 123345 124394 [illegible] 125811 127044 293 127105 738 1290[illegible] 130487 131372 132360 133805 13455[illegible] 757 135118 388 136257 138086 1398[illegible] 990 140786 142820 34 143785 1456[illegible] 147282 471 148432 989 151350 152708 153833 154738 992 16511[illegible] 256 157031 160882 163820 1668[illegible] 968 169219 171016 655 172443 [illegible] 173059 174798 852 176640 65 178[illegible] 179765 181310 691 182504 12 1843[illegible] 185333 909 187823 189455 849 [illegible] 190051 189 334 568 192396 193[illegible]

Na Górnym Śląsku

Wczoraj... i dziś

Filary „sanacji" śląskiej w świetle faktów z roku 1926

Prawie codziennie jesteśmy na Śląsku świadkami wystąpień osób, które przed i po maju 1926 r. stały po drugiej stronie barykady. Z zapałem, tym osobom tylko właściwym, podkreślają one swoją wierność dla „ideologji", a okłamując często prawdę historyczną, okłamują opinję publiczną, że zawsze stali po tej stronie. Słowa takie słyszymy często z ust dygnitarzy Zw. Powstańców Śląskich. Związek ten rzekomo zawsze stał po stronie Piłsudskiego. Zaledwie przed kilku tygodniami mówiono to na Zjeździe Zw. Powstańców Śląskich w Krakowie. Prawda historyczna [illegible] jednak nieco [illegible].

Już na pierwszym Zjeździe Zw. Powstańców w W. Piekarach, na którym pp. Miedziński, Stpiczyński i Walewski nakłaniali delegatów zjazdu, aby poszli po linji „ideologji", wystąpili przeciwko temu w sposób ostry i zdecydowany pp. Wilczak, Fojkis i Wyglenda. Na zjeździe obecny był także prof. Grzeszcki z Krakowa, wówczas [illegible] endek i dusza konspiracji endeckiej na zjeździe. Panowie Wilczak, Wyglenda i Fojkis zaliczają się do elity „sanacyjnej" na Śląsku.

Związek Powstańców Śląskich był do „przewrotu majowego", podczas przewrotu i przez kilka dni po przewrocie, zdecydowanie wrogo nastrojony wobec obozu Piłsudskiego. Podczas przewrotu „majowego" Związek ten wydał nawet ostrą odezwę przeciwko „Piłsudczykom", rozlepioną na ulicach Katowic. Dopiero w kilkanaście dni po przewrocie nastąpił w Zw. Powstańców rozłam w tym kierunku, że część członków Wydziału Wykonawczego wypowiedziała się za Piłsudskim, zaś większa część członków Wydziału przeciwko niemu. Pomiędzy osobami, które stanęły wówczas przeciwko Piłsudskiemu, znajduje się wiele osób, które dziś należą do elity „sanacyjnej" na Śląsku.

Wynika to niezbicie z odezwy zamieszczonej w Nr. 140 „Polonji" z dnia 23 maja 1926 r. W odezwie tej czytamy:

„Pan Rudolf Kornke, prezes Związku Powstańców Śląskich i p. Olszowski Antoni, sekretarz tej organizacji, rozlepili po całym Śląsku plakaty, w których bezprawnie, w imieniu powstańców śląskich, wypowiadają się za oddaniem w sposób nielegalny najwyższej władzy w państwie p. Piłsudskiemu i [illegible] Sejmu i Senatu.

Odezwą panów Kornkego i Olszowskiego zajmowali się. Zarząd, Wydział i prezesi powiatowi Związku powstańców śląskich na posiedzeniu dnia 21 maja w Katowicach. Na 24 członków Wydziału, uprawnionych do głosowania, 10 oświadczyło się za podtrzymaniem antykonstytucyjnej odezwy, solidaryzującej się ze sprawcami zbrodni popełnionej na Rzeczypospolitej Polskiej.

Wobec powyższego stwierdzamy, że na Związek powstańców śląskich poważne wpływy mają ludzie, solidaryzujący się z buntownikami, krzywoprzysięzcami i gwałcicielami konstytucji, którzy z bagnetem w ręku usunęli Prezydenta Rzeczypospolitej, zmusili rząd prawowity do abdykacji, przelali strumień krwi bratniej, pogwałcili pojęcie państwa i narazili wszystkich ludzi na nędzę i biedę... i t. d.".

W odezwie nazywa się „Piłsudczyków" bolszewikami i wrogami państwa.

W dalszym ciągu odezwy czytamy apel do utworzenia nowego Narodowego Związku Powstańców celem oczyszczenia szeregów [illegible].

Pod odezwą tą znajdują się następujące podpisy: Dr. Wło- [illegible] Dr Hanke Maksymiljan, Ja- St., Kwiatkowski Michał, K- [illegible] Jan, Dr. Oremba, inż. Ro- [illegible] Rybarz Edward, Sob- [illegible] i Dr. Wikszowski.

„Osoby te znajdują się dziś w [illegible] bezie „sanacyjnym". Dr. Dąbrowski jest „sanacyjnym" posłem do Sejmu śląskiego i wybitnym działaczem „sanacyjnym". P. Grajek gromi codziennie socjalistów jako wrogów Piłsudczyków i został nawet mianowany senatorem. P. Gajdas także poseł „sanacyjny" prowadzi robotę „państwowotwórczą" a — jak się wyraża odezwa — „bolszewicką" w pow. Tarnogórskim. Pan Bałdyk zaś uczył w b. Sejmie Śląskim socjalistów, jak należy wprowadzić w czyn „ideologję marsz. Piłsudskiego". Reszta pełni różne funkcje w obozie prorządowym. Istnieje jeszcze wiele innych dygnitarzy „sanacyjnych", którzy jeszcze nie tak dawno plwali na „Piłsudczyków". Wszyscy oni znaleźli się obecnie pod opiekuńczemi skrzydłami znanego czynnika „decydującego", grzejąc się w słońcu „sanacyjnem" przy pełnem korytku.

Ano... mutatis mutandis! (To znaczy „Zależnie od zmieniających się okoliczności").

Gospodarka m. Częstochowy

W świetle obrad Częstochowskiej Rady Miejskiej

(Kor. wł.).

W dniu 7 b. m. odbyło się dalsze posiedzenie budżetowe Rady Miejskiej za rok 1935-36, na którem omawiane były sprawy szpitali.

Na posiedzeniu tem obecni byli członkowie Komisji Wojewódzkiej na czele z dr. Winiarzem, bawiącym chwilowo w Częstochowie i dokonywującym lustracji biur [illegible] m. Częstochowy.

Budżet szpitali referował z ramienia PPS. tow. Al. Dąbrowski, podając krytyce braki w szpitalach. Poza sprawą bielizny, której stan jest bardzo opłakany, mówca poruszył również niemniej palącą kwestję naczyń (garnczki do podawania kawy chorym, talerze, łyżki i widelce), które należałoby niezwłocznie zastąpić nowemi, gdyż dotychczasowe sprzęty kuchenne grzeszą brakiem najelementarniejszych zasad higjeny.

Kolejno nasz towarzysz zatrzymał się nad pozycją zł 7[illegible] dla proponowanego przez Zarząd Miasta dyrektora szpitali (nowa synekura), uzasadniając zbyteczność nowych stanowisk i zgłasił wniosek skreślenia tej kwoty. Wniosek przeszedł jednomyślnie.

Mówca poruszył sprawę obniżki poborów niższemu personelowi szpitalnemu, dokonanej w dniu 1[illegible] maja 1935 r. Obniżono im płace o 60%, chociaż zarobki wahały się od zł. 40 do zł. 60 miesięcznie. Z uwagi na to, że na służbę szpitalną nakłada się wielkie obowiązki i praca jest ciężka, mówca zauważa, że zarobki przed obniżką i tak już były minimalne i raczej należało je podwyższyć. Wniosek zgłoszony przez nasz Klub, przywrócenia pierwotnych poborów i wypłacenia różnicy za czas od maja r. b. przeszedł większością głosów.

W sprawie braków w gospodarce szpitalnej przemawiali również pp. pułkownik dr. Mikulski, oraz dr. Bram. Dla zilustrowania, jak forsownie Zarząd gminy m. Częstochowy odżywia chorych, dr. Mikulski kupił... cztery deka cukru i tyleż smalcu, by zorjentować Radę i będącego na sali naczelnika Wydz. Wojew. dr Dziewulskiego. Mówca podkreślił, że lwia część leczenia chorych to dobre i zdrowe odżywianie. Dodać należy — mówi doktór — że przy tak skromnem odżywianiu karmi się chorych w dodatku... zgniłemi kartoflami i kaszą z plewami!

Nie od rzeczy będzie przypomnieć o stwarzaniu monopolu na dostawę artykułów pierwszej potrzeby, gdyż — jak podkreślił mówca — brak konkurencji daje dostawcy możność nadużycia.

Wiadomości z całej Polski

WŁAMANIE DO KRED. SPÓŁDZIELNI ROBOTNICZEJ W NOWYM SĄCZU.

W nocy na 14 b. m. dokonano w Nowym Sączu śmiałego włamania kasowego na szkodę Kredytowej Spółdzielni Robotniczej, mieszczącej się przy ul. Batorego na parterze. Sprawcy dostali się przez parkan na podwórze, poczem rozmazali na szybie klej, zalepili papierem, a następnie wygnietli szybę bez brzęku i przez otwór w oknie weszli do pokoju. Po odgięciu kraty, zabezpieczającej drzwi do pokoju kasowego, dostali się do kasy, zasłonili okna, poczem przystąpili do zoperowania kasy, rozpruwając ją rakiem. W kasie znajdowało się ponad 1400 [illegible] oraz obligacje. Włamacze zabrali jednak tylko gotówkę, zostawiając papiery.

Włamanie zauważyła rano służąca, która przyszła sprzątać.

Fakt, że sprawcy działali w rękawiczkach oraz fachowe przeprowadzenie włamania, nasuwa podejrzenie, że złoczyńcy przybyli do Nowego Sącza na „gościnny występ" z większego ośrodka. Najprawdopodobniej są to ci sami włamywacze, którzy ubiegłej nocy rozpruli kasę urzędu gminnego w Łukowicy, zabierając 2000 zł.

KATASTROFA KOLEJOWA.

Na przystanku Prusy na linji Kraków — Kocmyrzów wykoleił się ostatni wagon pociągu towarowego. Jeden z konduktorów, Antoni Kulczyk, odniósł ciężkie rany. Przewieziono go do szpitala OO. Bonifratów w Krakowie. Na miejsce wypadku wyjechała komisja kolejowa.

Tor został na przestrzeni 130 metrów uszkodzony. Przypuszczalną przyczyną katastrofy było pęknięcie osi wagonu.

ZNIESIENIE KONSULATÓW CZESKICH W KRAKOWIE I POZNANIU?

Czeskie „Lidove Noviny" przynoszą sensacyjną wiadomość, jakoby czechosłowackie władze czyniły przygotowania do zniesienia konsulatów czechosłowackich w Krakowie i w Poznaniu.

KATASTROFA SAMOCHODU POD KSIĄŻEM WIELKIM.

W czwartek po południu na szosie Miechów— Jędrzejów pod Książem Wielkim przewrócił się do rowu samochód ciężarowy, jadący z Wodzisławia. Samochód uległ rozbiciu. Z pośród jego pasażerów cztery osoby odniosły bardzo ciężkie rany, kilku zaś lżejsze.

Ciężko ranni zostali: Adam Barański, kierownik i właściciel samochodu z Sosnowca, jego pomocnik Marjan Czernik, oraz Moszek Singer i Srul Rembechowski, handlarze z Wodzisławia. Rannych przewieziono do szpitala w Krakowie.

295 NADUŻYĆ URZĘDNIKA SĄDU W JAROSŁAWIU.

W sądzie okr. w Przemyślu toczyć się będzie w najbliższych dniach proces jednego z urzędników sądu grodzkiego w Jarosławiu, Michała Bzonia, oskarżonego o nadużycia w 295 wypadkach.

Jak głosi akt oskarżenia, w ciągu siedmiu lat urzędowania na stanowisku kierownika sekretarjatu wydz. karnego zmieniał on wyroki sądu grodzkiego, „stosował wobec zasądzonych amnestję", albo warunkowe zawieszenie kary, bez postanowień sędziego, a akta odsyłał do archiwum!

Pozatem Bzoń — jak głosi również akt oskarżenia — hamował sprawy, w których — jako że były z prywatnego oskarżenia—sędziowie polecali wezwać strony do złożenia zaliczki na koszta sądowe, dalej pobierał od stron pieniądze i nie odprowadzał ich do kasy, nadużywał pieczęci i druków sądowych, urządzał wielokrotnie, zazwyczaj dwa razy w tygodniu, uczty w budynku sądowym dla swoich przyjaciół, przyczem na uczty te sprowadzano aresztanki.

Sprawę wykryto przed paru miesiącami. Prokurator wygotował akt oskarżenia i w najbliższych dniach odbędzie się w Przemyślu rozprawa.

Dalej dwaj aresztowani, b. naczelnik sądu grodzkiego w Jarosławiu, Galik, i b. sekretarz tego sądu, Zieliński, staną przed [illegible] w styczniu.

OFIARA ŚMIAŁEGO EKSPERYMENTU.

Do ambulatorjum kolejowego w Lublinie przywieziono 15-letniego ucznia 7-ej klasy gimnazjum, Zygmunta Perczyńskiego, zamieszkałego w domu kolejowym na Nowym Świecie, który w czasie eksperymentów chemicznych z czerwonym fosforem spowodował wybuch i doznał ciężkich okaleczeń brzucha i rąk. W stanie ciężkim umieszczono go w szpitalu.

TRAGICZNY WYPADEK 9-L. UCZNIA.

W szkole powsz. im. Marji Konopnickiej przy ul. Zielonej we Lwowie wydarzył się w piątek tragiczny wypadek.

W czasie ćwiczeń gimnastycznych spadł z drabiny głową na ziemię 9-l. Zbigniew Ledwina, jedyny syn drukarza, zam. przy ul. Długosza 26, tak nieszczęśliwie, że doznał wstrząsu mózgu. Chłopiec odprowadzony przez kolegów do domu, w kilka godzin później zmarł.

Na polecenie prokuratora zwłoki odwieziono do Instytutu medycyny sądowej, celem przeprowadzenia sekcji i ustalenia przyczyn śmierci.

ARESZTOWANIA W AFERZE PASZPORTOWEJ W CHEŁMIE

W Chełmie popełnił samobójstwo urzędnik starostwa Wacław Smolikowski.

Szczegóły samobójstwa [illegible] stawiają się następująco: W związku z dochodzeniami w sprawie nadużyć, popełnionych na tle wydawania paszportów zagranicznych, sędzia śledczy w Chełmie [illegible] dał się do mieszkania Smolikowskiego, w celu przeprowadzenia rewizji.

W chwili, gdy sędzia śledczy zamierzał rozpocząć rewizję [illegible] biurka, Smolikowski błyskawicznie wydobył rewolwer i postrzelił się w skroń. Strzał był śmiertelny. Denat wkrótce zmarł w szpitalu.

W związku z nadużyciami paszportowemi w Chełmie, aresztowano dotychczas sześć osób.

Tow. Piotr Zubrycki

zmarł dn. 26 października w [illegible] tału w Wilnie, w 75 roku życia. Z zawodu tkacz, po wojnie pracował na kolei, ostatnio był emerytem. Członek białostockiej organizacji PPS od 1893 roku.

W r. 1900 został aresztowany wraz z tow. Orłowskim, Bujnowskim i innymi, w liczbie 12-tu, za przynależność do PPS (wsypani przez agentów ochrany carskiej: Tomasza Zielińskiego i Jana Srzeźińskiego) i przesiedział 9 miesięcy w Grodnie.

Do ostatnich chwil swego życia tow. Zubrycki był czynnym członkiem PPS.

Cześć Jego pamięci.

Na froncie pracy w Zagłębiu Dąbrowskiem

(Kor. własna).

W ub. tygodniu sprawozdawczym w stanie zatrudnienia w przemyśle Zagłębia Dąbrowskiego zaszły dalsze zmiany na gorsze, a mianowicie:

Huta Katarzyna zwolniła z pracy w rurkowni 100 robotników, którzy byli przyjęci do pracy czasowo. Natomiast 227 robotnikom, którzy również mieli być zredukowani, przedłużono termin wymówienia do 26 b. m.

Cegielnia „Dawon" w Będzinie zredukowała 30 robotników.

Fabryka Fitzner i Gamper w Dąbrowie przyjęła do pracy 15 robotników do oddziału mechanicznego.

Kopalnia „Flora" w Gołonogu wymówiła pracę 23 robotnikom.

Dyrekcja fabryki Dietla w Sosnowcu zapowiedziała, że zarobki robotnicze, wypłacane będą obecnie o dwa dni później, niż jak dotychczas — pierwszego i piętnastego każdego miesiąca. Robotnicy zaprotestowali przeciwko temu, domagając się utrzymania dotychczasowych terminów wypłaty.

Ofiara wyzysku kapitalistycznego

Dziwna rola Funduszu Pracy!

Piszą nam z Przemyśla:

Znany ze stałych zatargów z robotnikami właściciel cegielni w Burzkowicach, p. Frendenheim, zawarł w lecie b. r., po długotrwałym strajku strycharzy, umowę zbiorową z robotnikami, na podstawie której zobowiązał się zatrudnić przedewszystkiem robotników kwalifikowanych i oddawna pracujących w cegielni. Mimo, że umowa zbiorowa obowiązuje do końca 1935 r., złamał Frendenheim tę umowę, zwolnił wszystkich zatrudnionych robotników i przyjął na ich miejsce niewykwalifikowanych i nieobznajmionych z warunkami pracy.

Kierownictwo klasowego związku zawodowego strycharzy interwenjowało w tej sprawie u miejscowego starosty i w wojewódzkim urzędzie pracy, zwracając przytem uwagę, że p. Frendenheim pozbawił pracy długoletnich robotników. Równocześnie wskazała delegacja robotników, na niebezpieczeństwa przy pracy, na które narażeni są niewykwalifikowani robotnicy.

FUNDUSZ PRACY PRZYDZIELIŁ JEDNAK p. FRENDENHEIMOWI BEZROBOTNYCH DO PRACY. BEZROBOTNI MIELI BYĆ UŻYCI DO ŁAMANIA AKCJI STRYCHARZY. Gdyby pracy nie przyjęli, nie mieliby PRAWA DO POBIERANIA ZASIŁKU ŻYWNOŚCIOWEGO Z FUNDUSZU PRACY (!!).

Wynik pracy tych niewykwalifikowanych robotników był straszny. Oto niewykwalifikowany robotnik, Mikołaj Beresko, zatrudniony przy wykopie ziemi, został przez ziemię przysypany i ciężko ranny. Wskutek odniesionych ran zmarł wkrótce po przewiezieniu do szpitala.

Tak oto doprowadził p. Frendenheim swojemi metodami do śmierci robotnika. Robotnik Beresko pozostawił rodzinę, która obecnie po utracie żywiciela, pozostała bez jakichkolwiek zaopatrzenia.

Wypadek ten świadczy, do czego doprowadza zachłanność kapitalisty. I to wszystko dzieje się w mieście, gdzie znajduje się Inspektorat Pracy.

W ZWIĄZKU ZE ŚMIERCIĄ ROBOTNIKA BERESKI, ZASTRAJKOWALI WSZYSCY ZATRUDNIENI W CEGIELNI ROBOTNICY.

Głośniki radiowe

w zakładach fabrycznych

Instytut Spraw Społecznych [illegible] zabrał głos w sprawie instalowania głośników radjowych w fabrykach i innych miejscach, gdzie ludzie pracują. Instytut wypowiedział się pozytywnie zaznaczając jednak, że jest to zagadnienie ważne, wymagające gruntownego zbadania i dostosowania do poszczególnych rodzajów pracy.

[illegible] dotychczasowych doświadczeń [illegible] że słuchanie audycyj radjowych [illegible] jeśli są monotonne, zmechanizowane, nie wymagające [illegible] myślenia oraz niewywołujące hałasu. Co do rodzaju audycyj — to dla fabryk najlepszą jest muzyka, która mile [illegible] uprzyjemnia [illegible].

W Zakładach Forda przekonano się, że zbytnia mechanizacja pracy doprowadziła robotników do niepożądanego stanu psychicznego, który przedewszystkiem odbijał się na wydajności fabrykacji.

Fabrykanci chcą używać radja [illegible] jako środka do zwiększenia wydajności pracy. Nie należy jednak traktować tych pobożnych życzeń poważnie, bo daleki jesteśmy od tych metod pracy, jakie stosuje Ford czy Rząd Sowjecki, wymagający od robotnika stuprocentowej wydajności. U nas wielu [illegible] pracuje się po dwa lub trzy dni w tygodniu i zazwyczaj akurat tak wiele roboty, aby muzyka trzeba było zwiększać wydajność rąk ludzkich. Nie ulega natomiast najmniejszej [illegible] specjalnie jednostajny wysiłek [illegible] ujemnie na zdrowie człowieka [illegible] niszczą organizm, przytępia nerwy [illegible] czytelniach, bibljotecznych [illegible] na napewno nie zaszkodzi zmęczonym mięśniom i starganym nerwom robotnika.



GŁOŚNIKI W ZAKŁADACH PRZEMYSŁOWYCH.

„Ludzie bezdomni"

Dziesięciolecie śmierci Żeromskiego

[illegible] dziesięciolecie [illegible] „Popiołów" czci Polskie Radjo [illegible] kich, między [illegible] nadaje w niedzielę dnia [illegible] 13.00 fragment pierwszego [illegible] scenicznego znakomitego [illegible] „Ponad śnieg" [illegible] godz. 14 odczytanie wspaniałego fragmentu z powieści „Ludzie bezdomni". Wzruszająca i wstrząsająca scena, jak to robotnica [illegible] z dziećmi wybiera się do Zurychu nie znając zupełnie języka obcego, przypomni słuchaczom tę powieść tak charakterystyczną dla twórczości Żeromskiego.

KRONIKA KRAKOWSKA

Robotnicy! Robotnice!
Pracownicy umysłowi!

W niedzielę, 17 listopada, o godz. 10-ej przed południem odbędzie się

w sali Sokoła przy ul. Józefa Piłsudskiego

zgromadzenie publiczne

z porządkiem dziennym:
1) Program gospodarczy Rządu, a obecne położenie świata pracy.
2) Kartele w Polsce.
3) Drożyzna, a płace robotnicze.

Referują towarzysze:

Zygmunt Żuławski, Zygmunt Bocian, Rudolf Bator, dr. Fensterblau

RADA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W KRAKOWIE.

Zycie robotnicze

OKRĘGOWY KOMITET ROBOTNICZY PPS. KRAKÓW—MIASTO. Odbędzie posiedzenie w poniedziałek 18 bm., o godz. 5.30 popoł., w Sekretarjacie OKP., przy Alei Krasińskiego 16 I p.

ZEBRANIE CZŁONKÓW PPS W KRAKOWIE odbędzie się w poniedziałek 18 b. m. o godz. 6.30 wiecz. w sali Domu Górników przy Al. Krasińskiego 16, z porządkiem dziennym: 1) sytuacja polityczna i gospodarcza, 2) sprawy organizacyjne. — Wstęp tylko za okazaniem legitymacji partyjnej.

Dyżury lekarzy

Dnia 17 listopada dzień:

1. Dr. Galler Jakób Wolnica 12a, tel. 116-76.
2. Dr. Marcinkowski Włodz. Podwale 1, tel. 125-60.
3. Dr. Rosenbaum Barbara J. Falata 14, tel. 100-67.
4. Dr. Tochowicz Leon Karmelicka 9 [illegible]

Dnia 17 listopada noc:

1. Dr. Dym Ozi Św. Gertrudy 19, tel. 105-58.
2. Dr. Lazer Debora Miodowa 22, [illegible]
3. Dr. Pleszowski Ignacy Jabłonowskich 22, tel. 135-38.
4. Dr. Redo Aleksander Felicjanek 6, tel. 182-57.

ZARZĄD T. U. R. ODDZIAŁU KRAKOWSKIEGO przesyła tow. dr. **Stefanowi Rzeźnikowi** wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci jego ojca.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

Pożar w mieszkaniu prof. Kota

Wczoraj w mieszkaniu profesora Uniwersytetu, Stanisława Kota, wybuchł pożar skutkiem zapalenia się pasty do podłogi. Służąca Zaborowska doznała silnych poparzeń, tak, że pogotowie ratunkowe odwiozło ją do szpitala.

Pożar nie wyrządził większych szkód materjalnych.

Samobójstwo przed parkiem dra Jordana

O godz. 11-ej w nocy usłyszano na Błoniach huk strzału rewolwerowego. Patrolujący posterunkowy, śledząc przyczynę strzału, zauważył przed parkiem dr. Jordana mężczyznę, leżącego na ziemi i dającego słabe oznaki życia. Obok znajdował się rewolwer, którym mężczyzna ów usiłował pozbawić się życia, strzelając sobie [illegible].

Zaalarmowano natychmiast Pogotowie ratunkowe, którego lekarz przybył na miejsce i zajął się rannym, udzielając mu pierwszej pomocy, poczem przewiózł go do szpitala.

Jak w dochodzeniach wstępnych ustalono, jest to 47-letni Franciszek Madejski. Stan jego jest ciężki. Przyczyna rozpaczliwego kroku nie została narazie ustalona.

Kronika tarnowska

ROCZNICA LISTOPADOWA.

Tarnów robotniczy złożył w ubiegłą niedzielę hołd pamięci siedmiu robotników, poległych w listopadzie 1923 r. od kul karabinów maszynowych.

Z pod lokalu PPS. wyruszył pochód, w którym brały udział orkiestry ZZK i TUR, niesiono dziewięć wieńców i liczne sztandary.

Pochód przeszedł ulicami miasta na cmentarz, gdzie nad mogiłą poległych przemówił tow. Adam Ciołkosz.

Pieśń „Czerwonego sztandaru" zakończyła podniosłą uroczystość.

BOJKOT PIEKARNI ROTKOPFA

Strajk w piekarni Naftalego Rotkopfa (ul. Lwowska 82) trwa już cztery tygodnie.

Bojkot tej piekarni rozszerza się coraz bardziej, zadając upartemu wyzyskiwaczowi dotkliwe straty.

Żaden robotnik, żaden człowiek pracy niechaj nie kupuje chleba lub bułek, pochodzących z piekarni Naftalego Rotkopfa.

POMOC ZIMOWA DLA BEZROBOTNYCH.

W ubiegłą sobotę odbyło się konstytuujące posiedzenie lokalnego komitetu Funduszu Pracy. W skład komitetu zostali powołani tow. ławnik Kasper Ciołkosz i radny Hutter.

Towarzysze nasi zażądali przyznania prawa do zasiłków ustawowych tym bezrobotnym sezonowym, którzy w roku bieżącym przepracowali 104 dni w ciągu 20 tygodni, a nie w ciągu 26 tygodni — jak tego wymagano w latach ubiegłych.

Jak donosi prasa „sanacyjna", w roku bieżącym nie można się spodziewać żadnych dotacyj od wyższych władz dla bezrobotnych w Tarnowie. Pomoc dla bezrobotnych musi oprzeć się zatem wyłącznie na ofiarności miasta i powiatu i polegać będzie na uruchomieniu kuchni (!!!) i ewentualnie na wydawaniu opału.

Jeżeli wiadomości te odpowiadają prawdzie, to nadchodząca zima będzie dla bezrobotnych naprawdę zimą czarną. Zostaną zepchnięci na poziom żebraków.

ŻĄDANIA ROB. BUDOWLANYCH.

We wtorek, 12 b. m., odbyło się zgromadzenie robotników budowlanych ze związku klasowego, na którem przemawiał tow. Sawicki, sekretarz okręgowy z Krakowa.

Po obszernej dyskusji, uchwalono domagać się przyznania zasiłków bezrobotnym po przepracowaniu 104 dni w ciągu 20 tygodni, oraz zaprotestować przeciw zamiarowi obłożenia podatkiem osobisto - dochodowym robotników, zarabiających 28 zł. 85 gr. tygodniowo.

NIEPOWODZENIE CHADEKÓW.

Na ubiegłą niedzielę zwołał chrześcijański związek dozorców domowych zebranie za zaproszeniami do sali „Gwiazdy".

Po referacie jakiegoś pana z Krakowa, przemówił króciutko ks. Lubelski i zaraz wyszedł.

Gdy prezydjum udzieliło głosu wice-prezyden. Silbigerowi, tow. Nowak zaprotestował przeciw obecności łapownika.

P. Silbiger, widząc postawę zebranych, uciekł jak niepyszny, a prezydjum zebranie rozwiązało bez uchwalenia rezolucji.

Nie mają czego szukać chadecy w Tarnowie.

Demonstracje akademickie w Krakowie

W środę wieczorem odbyła się w sali Kopernika U. J. akademja ku uczczeniu pamięci akademika Wacławskiego, który przed kilku laty zginął w czasie demonstracyj studenckich w Wilnie. Po uchwaleniu rezolucji, grupa młodzieży udała się na Rynek gł., tam jednak rozproszona została przez policję, którą przytrzymała studentów Sikorę i Tracza.

W czwartek przy udziale młodzieży odprawione zostało w kościele OO Kapucynów nabożeństwo żałobne za Wacławskiego. Po nabożeństwie w westybulu Uniwersytetu gromadzić się zaczęła młodzież. Ponieważ w pewnym momencie grupa młodzieży zaatakowała jednego ze studentów żydów, rektor U. J. prof. Maziarski wezwał studentów do zachowania spokoju. Organizatorzy odczytali zgromadzonej młodzieży rezolucję, oraz zawiadomili o zatrzymaniu przez policję dwóch studentów. Po krótkiej dyskusji zebrani postanowili udać się pod województwo. Pochodowi zastąpił drogę w okolicy Barbakanu oddział policji i rozpędził demonstrantów, aresztując przytem dalszych 6 studentów i dwie studentki.

Tymczasem rektor prof. Maziarski, chcąc zapobiec ewentualnym zajściom w murach Uniwersytetu, polecił opróżnić gmach uczelni. Przy drzwiach stanęli woźni, którzy następnie wpuszczali do wnętrza jedynie studentów Uniwersytetu, po wylegitymowaniu ich. W godzinach popołudniowych na Uniwersytecie panował spokój. Przed gmachem gromadziły się grupy młodzieży.

Z miasta

CZYJE RZECZY?

Tut. Wydział śledczy zakwestjonował w melinie złodziejskiej 1 budzik niklowy marki „Jaz", 1 palto czarne męskie z aksamitnym kołnierzem, 1 torebkę damską skórzaną żółtą z angielskim zamkiem, 4 koszule męskie kolorowe, 1 kapę na łóżko białą koronkową i 1 poszwę białą na pierzynę. Rzeczy te można oglądać w Wydziale śledczym przy ul. Siemiradzkiego 24, w godzinach od 12—15.

WŁAMANIA.

Nieznani sprawcy dostali się przy pomocy dobranego klucza lub wytrycha do mieszkania Jakóba Grossa, zam. przy ul. Brodzińskiego 10, skąd skradli futro męskie, futro damskie, perskie, kurtkę damską futrzaną perską i naczynia srebrne, ogólnej wartości 2.200 zł.

Nieznany sprawca dostał się przy pomocy wytrycha lub dobranego klucza do mieszkania Marji Witryk, pracownicy Ubezpieczalni Społecznej, zam. przy ul. Juljusza Lea 28, skąd skradł na jej szkodę srebro stołowe i bižuterję, wartości około 400 zł.

Nieznany sprawca włamał się po wyrwaniu skobla, do mieszkania Marji Naron, zam. przy ul. Retoryka 5, skąd skradł na jej szkodę bieliznę wartości 100 zł.

BOGUSŁAW LEŚNODORSKI - „POLSKIE DĄŻENIA KOLONJALNE".

W czwartek dnia 21 b. m., w sali Ogniska Polskiej YMCA przy ul. Krowoderskiej 8, p. Bogusław Leśnodorski prezes Akademickiego Związku Morskiego wygłosi odczyt, p. t. „Polskie dążenia kolonjalne". Początek o godz. 19-tej. Wstęp wolny.

KRAKOWSKIE TOW. PRZECIWGRUŹLICZE.

Walne Zebranie tego Towarzystwa odbędzie się 24 b. m. t. j. w przyszłą niedzielę, o godz. 12-tej w południe, w sali konferencyjnej Ratusza krakowskiego. Oprócz sprawozdań, będzie wybór nowego Zarządu.

ZADRZEWIENIA LINJI A—B I C—D.

Zarząd plantacyj miejskich przystąpił do zasadzenia w Rynku głównym wzdłuż linji A—B i C—D drzewek. Ogółem wzdłuż obu tych chodników zasadzonych zostało 40 drzewek. Są to akacje.

CENY NA PLACACH TARGOWYCH.

Mleko niezbierane litr 0.18—0.20, śmietanka litr 0.50—0.60, śmietana litr 1—1.20, Ser zwyczajny kg. 0.60—0.70, Masło deserowe I i II sorta kg. 3—3.20, Masło zwyczajne kg. 2.70—2.80, Jaja świeże szt. 0.11—0.12, Buraki ćwikłowe kg 0.08—0.10, Cebula krajowa kg. 0.25—0.30, Marchew kg. 0.08—0.10, Pietruszka kg 0.15—0.20, Seler kg. 0.15—0.20, Włoszczyzna 0.15—0.18, Ziemniaki kg. 0.08—0.10, Pomidory kg 0.50—0.55, Gruszki deserowe kg. 0.60—1.20, Jabłka kompotowe kg. 0.30—0.35, Jabłka deserowe kg. 0.50—0.80, Brusznice kg 0.50—0.60, Gęś żywa szt. 3—4.50, Indyk szt. 6—8, Indyczka szt. 4—5, Kaczka żywa szt. 1.80—3, Kura szt. 2—4, Kurczęta para 1.80—3, Perlica szt. 2—3, Zając w skórze szt. 2.50—3, Zając bez skórki 2.00—2.50, Karp żywy mały kg. 1.50, Karp żywy duży kg. 1.60, Brzana, leszcz, szczupak kg. 3—3.20, świnki kg. 1.50—1.60, Wiślane średnie i drobne 0.80—1.20.

NOWE PLANTY NA ALEJACH.

Po przeprowadzeniu robót ziemnych wzdłuż Al. Trzech Wieszczów, przystąpiono do obsadzenia partji skwerów, ciągnących się od ul. Długiej aż do Lobzowskiej. W części, przylegającej do ulic, wysadzono aleje topoli włoskich. Między topolami, wysadzonych będzie dużo krzewów, które z biegiem lat stworzą zwartą ścianę zieleni, oddzielającą skwery od ulic. Aleja wewnętrzna, prowadząca wzdłuż biegnącej w środku ścieżki, obsadzona będzie partjami, głogami, jarzębiną i akacjami. W tej części skwerów wysadzi się w najbliższym czasie pareset drzew i kilka tysięcy krzewów. W przyszłym roku przewidziane jest dalsze urządzenie skwerów w Al. Trzech Wieszczów, aż do ul. Karmelickiej.

Skarga emerytów w Wieliczce

Emeryci państwowi z Wieliczki uskarżają się, że urząd pocztowy w Wieliczce opóźnia termin wypłaty zaopatrzeń emerytalnych. Według obowiązujących przepisów, wypłata emerytur ma być dokonywana dnia 2 każdego miesiąca i naogół wszędzie dotrzymuje się tego terminu. W Wieliczce poczta nie wypłaca nigdy emerytom ich zaopatrzenia [illegible] miesiącu. Emeryci wieliccy zapytują: skąd właśnie dla nich ten niezgodny z przepisami „przywilej", narażający ich co miesiąc na wiele przykrych konsekwencyj.

Na poczcie w Wieliczce na ich protesty odpowiedziano, że „pieniądze na wypłatę emerytur przychodzą za późno".

Zgromadzenie P.P.S. w Kałuszu

W sali Domu Robotniczego w Kałuszu odbyło się niedawno zgromadzenie publiczne z referatem tow. M. Niedziałkowskiego.

Już nadługo przed zgromadzeniem zainteresowanie było ogromne. Sala Domu Robotniczego nie mogła pomieścić wszystkich słuchaczy, którzy się cisnęli na scenie i w bocznych ubikacjach. Przybyło masę robotników wolnych od pracy, chłopów z okolicznych wsi i inteligencji pracującej, było także dużo kobiet.

Po krótkiem zagajeniu, przewodniczący miejscowej organizacji, tow. Kopieniecki, udzielił głosu tow. Niedziałkowskiemu, którego publiczność przyjęła rzęsistemi oklaskami.

Tow. Niedziałkowski w obszernym referacie zobrazował spuściznę rządów p. Sławka, zatrzymując się dłużej nad nową konstytucją i ordynacją wyborczą.

Piękne zgromadzenie zakończono odśpiewaniem pieśni robotniczych.

Szkoła Nauk Społecznych TUR.

Początek wykładów dn. 3 grudnia 1935 r.

Zapisy codziennie od 4 — 7.30 w Bibljotece TUR. do dnia 1.XII 1935 r., Sławkowska 12. Opłata za kurs 5 zł. Bezrobotni są wolni od opłat. Za członków organizacji opłacają organizacje.

Wzywa się wszystkie organizacje i związki zawodowe by do dnia 1.XII 1935 r. zgłosiły do szkoły swych towarzyszy.

Radjo krakowskie

PONIEDZIAŁEK, 18 listopada.

6.30 Audycja poranna. 6.50 Muzyka z płyt. W przerwie Dziennik poranny. 7.50 Program oraz Parę informacyj. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i Hejnał. 12.03 Dziennik południowy, muzyka salonowa w wyk. małej ork. PR i Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30. Południowy koncert z płyt. 15.15. Wiadom. o eksp. polskim i Przegląd [illegible] 15.30 Muzyka z płyt. 16.00 Lekcja j. niemieckiego—dr. J. Piprek. 16.15 Koncert ork. pod dyr. T. Seredyńskiego. 16.45 „Cień między kumotrami" — skecz A. Zachemskiego. 17.00 „Policja kobieca u nas i gdzie [illegible] — pogadankę wygł. H. Sie[illegible] 17.15 Wiecz. [illegible] „Śmierć konia" — dr. Z. Now[illegible] 17.20 Muzyka z płyt. 17.5[illegible] podróży po ogrodach zoologicznych w Europie" wygł. dyr. J. Żabiński. 18.00 Recit. fort. B. Rosenbaum. 18.[illegible] Skrzynka dla dzieci w opr. T. Rettin[illegible]. 18.40 Wiadomości bieżące. [illegible] Muzyka z płyt. 19.[illegible] „Liczebność wojsk w świetle krytyki historycznej" wygł. dyr. J. Friedberg. 19.10 Program na dzień następny. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Lokalne wiadomości sportowe. 19.40. Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Audycja żołnierska: „Zawsze wierna broń pancerna" W. Budzińskiego. 20.30 Płyty. 20.45 Dziennik wieczorny i „Obrazki z Polski współczesnej". 21.00 Wieczór literacki: „Pamięci Stefana Żeromskiego" w opr. St. Adamczewskiego. 21.30 Wstępna pogadanka dr. Reissa. Koncert, poświęcony twórczości I. J. Paderewskiego. Wykonawcy: Ork. symf. PR. 22.45 Płyty i Wiadomości meteorolog. 23.05 Muzyka [illegible]

TABLICE:

JAK OBLICZAĆ WYSOKOŚĆ

KOMORNEGO

[illegible]

Niezbędne dla każdego lokatora. Cena egzemplarza 10 groszy. 100 egz. z przesyłką 7 zł. Wysyła po otrzymaniu gotówki OKR. PPS. [illegible]

Konferencja w sprawie szkolnictwa handlowego

Izba przemysłowo - handlowa w Krakowie urządza w poniedziałek dnia 18 b. m. o godz. 19-ej specjalną konferencję na temat szkolnictwa handlowego.

Referat wygłosi wizytator szkół handlowych okręgu szkolnego krakowskiego, inż. W. Witkowski.

Do udziału w konferencji zaproszeni zostali przedstawiciele władz szkolnych, reprezentanci życia gospodarczego, a zwłaszcza handlu. Nadto w konferencji mogą wziąć udział i mile są widziani wszyscy goście.

Konferencja odbędzie się w Izbie przemysłowo - handlowej w Krakowie [illegible]

WALNE ZGROMADZENIE

Związku lokatorów

odbędzie się w dniu 17 listopada t. j. w niedzielę o godz. 10 m. 30 rano w sali Związku Młodzieży Rękodzielniczej (Bursie Rękodzielniczej Ks. Kuzonowicza) przy ul. Skarbowej L. 2, naprzeciw Izby Skarbowej.

W razie braku wymaganego w myśl Statutu kompletu — następne Walne Zgromadzenie odbędzie się tego samego dnia o godz. 11-ej rano, bez względu na ilość obecnych członków.

Walne Zgromadzenie poprzedzi referat prezesa Związku M. Burczyka, na temat:

„Zapowiedziana obniżka czynszów oraz nowe ustawodawstwo w sprawach mieszkaniowych".

Repertuar

TEATR IM. SŁOWACKIEGO.

Niedziela 17.11 popoł. „Muzyka na ulicy". Wiecz. „Trzy mety".

„Szesnastolatka" głośna współczesna nowość angielska Filipa i Aimee Stuartów będzie najbliższą premjerą teatru im. J. Słowackiego. Próby odbywają się codziennie pod kierownictwem Stanisławy Wysockiej.

BIERDIAJEW Walerjan, znakomity kapelmistrz i Olga Martusiewicz [illegible] wystąpią w niedzielę 17 listopada br. na Koncercie Symfonicznym Filharmonji Krakowskiej w sali Starego Teatru o godz. 12-tej w południe. W programie muzyka rosyjska. Bilety sprzedaje kasa Starego Teatru.

BAGATELA: Rewja „Dla ciebie Krakowie" i film „Stworzona do [illegible]".

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „W walce o życie".

APOLLO. „Wyprawy krzyżowe".

ATLANTIC: „Idziemy po szczęście" i „Biała parada".

PROMIEŃ: „Niedokończona symfonja".

STELLA. „Przebudzenie" i „Mariba".

SZTUKA: „Epizod".

ŚWIT: „Chciałbym, a boję się".

UCIECHA: „Ilonka".

WANDA: „Sen nocy letniej".

KINO MUZEUM DLA T. U. R.

W niedzielę, dn. 17 listopada 1935

Wielki podwójny program

„ALA W KRAINIE CZARÓW".

Przepiękna bajka, która każdego oczaruje. W rolach głównych: Gary Cooper, Richard Arlen i inni.

Ponadto

„PAT I PATACHON JAKO KOMPOZYTORZY".

Film pełen kapitalnych awantur i komicznych sytuacyj.

Początek o godz. 7 wiecz.

Kronika lwowska

ZWIERCIADŁO „RADOSNEJ" RZECZYWISTOŚCI.

Lwowskie Pogotowie ratunkowe interwenjowało w ub. miesiącu 1530 razy. Pokaźną rubrykę w tym smutnym rejestrze stanowią zamachy samobójcze, których było 23. A więc niemal codziennie jeden wypadek dobrowolnego odchodzenia z tego świata, pełnego „radosnej twórczości" i desperackich postępków.

ZGROMADZENIE W SPRAWIE AMNESTJI.

Komitet amnestyjny we Lwowie zwołuje na niedzielę 17 listopada o godz. 10-ej przed poł. w sali Izby rękodzielniczej (plac Strzelecki) zgromadzenie publiczne w sprawie powszechnej amnestji. W zgromadzeniu tem wezmą udział stowarzyszenia społeczne i kulturalne.

RADA MIEJSKA ODRZUCIŁA PODATKOWE PRZEDŁOŻENIA ZARZĄDU MIASTA.

Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej zarząd miasta wystąpił z propozycją uchwalenia poboru dodatku komunalnego do państwowego podatku przemysłowego w zwiększonej kwocie 22½%.

To ciągłe podwyższanie stawek podatkowych w czasie, kiedy się mówi tyle o zwracaniu się frontem do szarego człowieka sprzykrzyło się nawet „sanacyjnym" mamelukom z Rady miejskiej i część ich głosowała razem z opozycją przeciwko wysokości tego podatku.

Wniosek upadł. Charakterystyczne, że pomimo tego, że propozycja godziła przedewszystkiem w kupców, wniosek zarządu referował p. Pfau, przewodniczący kongregacji kupieckiej i kandydat tych sfer na posła.

Co grają w teatrach lwowskich?

TEATR WIELKI, niedziela g. 3.30 popoł. „Fryderyk Wielki".

O g. 8-ej „Rewizor z Petersburga".

Odpowiedzialny redaktor [illegible]

Drukarnia Sp. Nakł.-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka